

MEDIATEKA JUŻ OTWARTA!



STR. 8 - 9

Co nas czeka w nowym roku?

STR. 5

Konkurs Fotograficzny „Podkarpacka Ikona”

STR. 6

BĘDZIE SIĘ DZIAŁO

Taniej za wywóz odpadów



Anna Białowąg z główną nagrodą



Sobota

- ZS3: V Charytatywny Turniej Mikołajkowy SHLPN

Sobota i niedziela

- TOR „BŁONIE”: PGE Puchar Polski w łyżwiarstwie szybkim

Niedziela

- INTERPIANO: Ireneusz Kopytowski – malowanie na żywo

Środa

- UP: spotkanie burmistrza z mieszkańcami na temat projektu wodorowego
- NoBo Cafe: Jan Kondrak – koncert

szczegóły imprez wewnątrz numeru

Współpraca europejska

Wizyta partnerska w węgierskim Gyöngyös

W ramach międzynarodowej współpracy z partnerskim miastem Gyöngyös na Węgrzech, wiceburmistrz Jowita Nazarkiewicz wzięła udział w spotkaniu zorganizowanym w ramach projektu pod nazwą „GYOandLE – Europe for Citizens”.



Jest to program finansowany przez Unię Europejską, mający na celu upowszechnianie europejskiej historii, kultury i tradycji, przy równoczesnym poszanowaniu wartości i różnorodności krajów partnerskich. W ramach programu podejmowane są także działania zachęcające obywateli do uczestnictwa i angażowania się w demokrację na poziomie unijnym.

Podczas weekendowego spotkania przedstawiciele kilku miast partnerskich: Gyöngyös, Lendava (Słowenia), Losonc (Słowacja) oraz Sanok i Łodygowice (Polska) mieli okazję wymienić się doświadczeniami związanymi z upowszechnianiem historii, kultury i tradycji swojego regionu. Zainaugurowali adwentowy czas, zapalając wspólnie świecę oraz przyozdabiając ogromną choinkę na rynku głównym w Gyöngyös, zaś w miejscowym Centrum Kultury delegacje mogły podziwiać występy tradycyjnych zespołów, a na zakończenie wystąpić na scenie we wspólnym tradycyjnym tańcu, poprowadzonym przez grupę „Vidroczi”.

es

SSRONI

Zabawa z Mikołajem

Podopiecznych Sanockiego Stowarzyszenia na Rzecz Osób Niepełnosprawnych Intelaktnie odwiedził wyjątkowy gość. W Osiedlowym Domu Kultury „Gagatek” pojawił się nawet niemowlę, które rozbawiło do łez młodzież i ich opiekunów.



Podopiecznych SSRONI odwiedził św. Mikołaj

Jak co roku podopiecznych SSRONI odwiedził św. Mikołaj. Młodzież z niecierpliwością oczekiwała szczególnego gościa. Tym razem Mikołaj przybył saniami ciągniętymi przez renifery. Aby otrzymać wymarzony prezent, każdy musiał się sprawować grzecznie przez cały rok.

– Dla naszych podopiecznych spotkanie ze św. Mikołajem to ogromne przeżycie, które sprawia im wiele radości. Miło jest patrzeć nam, opiekunom, jak na ich twarzach gości uśmiech. Chcemy im dać jak najwięcej – podkreśla Irena Andrejkow, prezes stowarzyszenia.

Tegoroczne spotkanie z Mikołajem to nie tylko okazja, by otrzymać podarek, to również czas, kiedy wszyscy mogą się

spotkać i porozmawiać w gronie przyjaciół i znajomych. Zadowoleni z otrzymanych prezentów oczekiwali na przyjsie jeszcze jednego gościa. Odwiedziło ich niemowlę (w rolę dziecka wcieliła się prezeska), które rozbawiło wszystkich, cytując wiersz Jana Brzechwy pt. „Kaczki”. Ubrana w dziecięcą piżamkę, śliniaczek, smoczek i śmieszne buciki sprawiła, że wszyscy na sali zapomnieli, że zaraz muszą się pożegnać i wrócić do domów.

Za rok kolejna wizyta świętego – ciekawe, w kogo tym razem wcieli się pani Irena? Niebawem nowy rok, który podopieczni stowarzyszenia oraz ich rodziny również spędzą razem na wspólnym spotkaniu oplatkowym. **Dcz**

Branzowe święto

Barbórka w SDK

Sanocki Oddział Polskiego Górnictwa Nafty i Gazu obchodził branżowe święto. Barbórkowe uroczystości zorganizowano „awansem” już 1 grudnia w Sanockim Domu Kultury.

Podczas imprezy miasto reprezentowała wiceburmistrz Jowita Nazarkiewicz, składając wszystkim górnikom serdeczne gratulacje i życzenia zadowolienia z dalszej pracy, a także spektakularnych awansów oraz wszelkiej pomyślności.

– Sanok ma ten przywilej, że jest siedzibą oddziału PGNiG. Górnictwo naftowe i gazowe jest wpisane w rozwój

miasta i ziemi sanockiej od wielu dekad. Dziś szczeniemy się historią, ale też projektujemy przyszłość, a „Nafta” wspiera wiele z naszych działań, za co górniczej braci, a zwłaszcza Fundacja PGNiG im. Ignacego Łukasiewicza, serdecznie dziękuję – napisał na swoim profilu społecznościowym burmistrz Tomasz Matuszewski, przyłączając się do życzeń. **es**



Delegacja dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 8

Mikołaje w akcji

Tradycyjnie CIT wspiera dzieci z Podskalki

Centrum Informacji Turystycznej odwiedziła delegacja dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 8 pod opieką Wacława Bojarskiego.

To oczywiście nie jedyna szkoła, która wsparła akcję. Wszystkie, te sanockie i nie tylko, wymienimy w następnym artykule. Młodzież przyniosła zebrane słodczyce i maskotki, które zostaną zawiezione 8 grudnia, czyli w dzień, w którym ukazuje się „TS”, ubogim dzieciom romskim z Podskalki, jako prezent mikołajowe.

– Dziękujemy dziewczynom i chłopakom za empatię i wielkie serca, a Wacławi Bojarskiemu za jego zaangażowanie. Jak zwykle zresztą – skomentował dar serca Robert Bańkosz.

Relacja z wizyty w Podskalce w jednym z najbliższych numerów „TS”.

ew

2023
09-10
GRUDNIA
"BŁONIE"
UL. KRÓLEWEJ BONY 4
SANOK

SOBOTA 09.12.2023
GODZ. 10:00
SŁÓŻKA M - BOBOT
SŁÓŻKA M - MŁOCZYŃ
KAROL M - BOBOT
KAROL M - MŁOCZYŃ
SŁÓŻKA M - MŁOCZYŃ
SŁÓŻKA M - BOBOT
BIEG ORZĘDUNKOWY (B BAK) - MŁOCZYŃ

NIEDZIELA 10.12.2023
GODZ. 10:00
SŁÓŻKA M - BOBOT
SŁÓŻKA M - MŁOCZYŃ
KAROL M - BOBOT
KAROL M - MŁOCZYŃ
SŁÓŻKA M - BOBOT
SŁÓŻKA M - MŁOCZYŃ

PGE
PUCHAR
POLSKI
ZAWODY BARBÓRKOWE

WSTĘP WOLNY WWW.PZLS.PL
BIEG O "LAMPKĘ GÓRNICZĄ"

„Tygodnik Sanocki”

Pismo samorządowe

redakcja@tygodniksanocki.pl

tygodniksanocki.pl

/tygodniksanocki

Wydawca: Miejska Biblioteka Publiczna w Sanoku | Adres redakcji: 38-500 Sanok, ul. Rynek 10, tel. 13-463-16-34, kom. 697 979 971

Redaktor naczelny: Bartosz Błażewicz – bb@fr.pl | Redaguje zespół: Emilia Wituszyńska – emilia.wituszynska@gmail.com,

Dominika Czerwińska – czerwinska-d@wp.pl, Edyta Wilk – edytawilk@tygodniksanocki.pl, Piotr Paszkiewicz – piotr_paszkiewicz@wp.pl

Współpracują: Tadeusz Krotos, Lidia Tul-Chmielewska

Redakcja techniczna: Andrzej Borowski

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i poprawiania tekstów, własnych tytułów i śródtytułów. W sprawie reklam i ogłoszeń zapraszamy do biura ogłoszeń od poniedziałku do piątku w godzinach od 8.00 do 16.00. Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada. Zastrzegamy sobie prawo do odmowy przyjęcia ogłoszenia. Objętość listów nie powinna przekraczać trzech czwartych strony maszynopisu. Teksty opracowane na komputerze przyjmujemy jedynie na nośnikach cyfrowych lub pocztą elektroniczną. Numery archiwalne do nabycia w redakcji. Prenumerata – tel. 13 463 16 34 lub oddział „Ruch” SA.

Biuro Reklam i Ogłoszeń:

tel. 13-463-16-34

Druk:

Polska Press Sp. z o.o. Oddział Poligrafia ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa Drukarnia w Sosnowcu, ul. Baczyńskiego 25a 41-203 Sosnowiec

SIM Południe

Mieszkania przy ulicy Konarskiego nadal bez pozwolenia na budowę

Podczas ostatniej sesji Rady Miasta Sanoka jednym z punktów obrad była informacja dotycząca działalności spółki SIM Południe, czyli Społecznej Inicjatywy Mieszkaniowej, którą przedstawił prezes Adam Drozd. W Sanoku miało powstać kilkadziesiąt nowych mieszkań dla osób i rodzin, które nie posiadają własnego mieszkania. Od 2021 roku spółka nie ma pozwolenia na ich budowę.



Tak miały wyglądać nowe bloki przy ul. Konarskiego

Przy ul. Konarskiego planowana jest budowa czterech bloków, w których znajdzie się około 70 nowych lokali z atrakcyjną ofertą czynszową i możliwością dojścia do własności. Mieszkania przeznaczone są dla osób bez zdolności kredytowej. Prace miały ruszyć w ubiegłym roku. Niestety, od tego czasu nic się nie wydarzyło. Na sesję zaproszono prezesa Drozda, który przedstawił informacje

dotyczące działalności spółki oraz budowy mieszkań, które są stawiane, ale... w innych miastach.

Zadaniem spółki jest realizacja budownictwa społecznego. W skrócie – zajmuje się budową mieszkań na wynajem o umiarkowanym czynszu. SIM ma wybudować nowe mieszkania między innymi w Sanoku, Mielcu, Przemysłu, Ustrzykach Dolnych i Medyce – łącznie około ty-

siąca lokali. Prezes opowiadał o bieżących działaniach, jakie realizowane są w niektórych gminach. Jednak radni nie byli zainteresowani tymi informacjami. Dopytywali za to, jak wygląda obecnie sytuacja w Sanoku.

– Nie można dopuścić do tego, że nasze miasto jest na etapie planowania budowy mieszkań przy ul. Konarskiego. Łopata w tym miejscu już dawno miała zostać wbita.

Investycja już powinna być rozpoczęta. W Sanoku nie ma inwestycji realizowanych przez spółkę SIM Południe – jedyne działania, jakie są podejmowane, by móc rozpocząć budowę, to tylko te wykonywane przez urzędników miejskich. Nie usłyszeliśmy nic, żadnych konkretów, jeśli chodzi o budowę mieszkań – powiedział burmistrz Tomasz Matuszewski.

Według wóldarza miasta reprezentujący spółkę prezes Drozd od 20 grudnia 2021 roku nie zdołał uzyskać decyzji o pozwoleniu na budowę. Dodał, że Urząd Miasta Sanoka nie ma wpływu na to, kto realizuje takie projekty za pozyskane środki w ramach dofinansowania. Decyzja zapada z przysłowiowej „góry”.

– Mogę natomiast zapewnić Państwa, że my budujemy mieszkania komunalne przy ul. Ustrzyckiej poprzez naszą spółkę SPGM. W przyszłym roku z pewnością duża część osób oczekujących otrzyma klucze do nowych mieszkań. Co do ul. Konarskiego i nierozpoczętej inwestycji budowy mieszkań pod klucz dla młodych osób, z pewnością tej sprawy tak nie pozostawimy. Będę walczył do końca. W ramach tego programu pozyskaliśmy prawie 6 mln zł. Na obecną chwilę ani złotówka nie została wbudowana w przekazaną nieruchomości! – podsumował burmistrz.

DCZ

Spółki miejskie

Zmiany w SPGM

Od czerwca prezesem Sanockiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Mieszkaniowej jest Tomasz Mazurkiewicz. W tym czasie nastąpiły znaczące zmiany. Największe z obecnie realizowanych zadań to budowa mieszkań komunalnych przy ul. Ustrzyckiej. O planach, aktualnych inwestycjach i zmianach w spółce jej szef opowiedział podczas sprawozdania na ostatniej sesji miejskiej.

Głównym przedmiotem działalności SPGM jest administrowanie zasobami mieszkaniowymi i użytkowymi, a w szczególności: spółdzielczymi, mieszkaniowymi, komunalnymi, zakładowymi oraz osób fizycznych i wspólnot mieszkaniowych; usługi inwestycyjne; eksploatacja i konserwacja kotłowni lokalnych, hydroforni, węzłów cieplnych na zasobach komunalnych, zakładowych i spółdzielczych; sprawowanie zarządu zasobami wspólnot mieszkaniowych; sprzedaż materiałów i towarów; remonty i konserwacja zasobów komunalnych, spółdzielczych, zakładowych, osób fizycznych i wspólnot mieszkaniowych; wykonawstwo robót remontowo-budowlanych, produkcyjna handlowa i usługowa.

Prezes zaczął od wspomnianej budowy mieszkań przy ul. Ustrzyckiej. Udało się już wywieźć ponad tysiąc kubików ziemi. Pracownicy zaczynają przygotowywać zbrojenia do fundamentów, a w przyszłym tygodniu planowane jest wylewanie betonu.

– Umowę na realizację zadania podpisaliśmy we wrześniu. Inwestycja jest prowadzona w trybie „zaprojektuj i wybuduj”. Projektowanie całej inwestycji zakończyło się parę dni temu. Jako inwestor znamy wszystkie szczegóły, które są związane z budową. Rezygnujemy z niektórych rozwiązań, na rzecz bardziej efektywnych. Wspólnie z prezesem SPGK Krzysztofem Jaroszem projektujemy ciąg ciepła systemowego do nowych bloków – powiedział Mazurkiewicz.

W planach jest zakup działki, która znajduje się nieopodal inwestycji – po to, by można było wybudować na niej parking i zwiększyć liczbę lokali nawet o 20.

– Jesteśmy w stanie wybudować więcej mieszkań na poddaszu. Cała infrastruktura była tak przemyślana przez mojego poprzednika Jana Paskiewicza, że są takie możliwości, zabrakło po prostu miejsc parkingowych – kontynuuje.

Obecnie prowadzone są negocjacje z właścicielem tej działki. Jej koszt szacowany jest na około 120 tys. zł. Wówczas zamiast 60, powstałoby 76 mieszkań.

Zmieniły się sposób zarządzania zasobami socjalnymi i forma zatrudnienia. Poprawiany jest system monitorowania,



by utrzymać porządek w takich miejscach, jak choćby cmentarze. Wszyscy administratorzy wraz z dozorcami zmieniają formę działalności na trzy rejon. Będą funkcjonować zespoły sprzątające, ponadto zostanie uruchomiony numer telefonu – zgłoszenia awarii będą ewidencjonowane i przekazywane do odpowiednich służb. Zmieni się sposób obsługi cmentarza. Zamykane są pakamery, które lokowane były w blokach.

– Spółka potrzebuje zmian, są jej potrzebne do prawidłowego działania – podsumował prezes Mazurkiewicz.

DCZ

Śladem naszych publikacji

Budżetowe fakty bez pudrowania

W związku z publikacją pana burmistrza Tomasza Matuszewskiego na temat sytuacji finansowej miasta, w której to był uprzejmy odnieść się do mojej osoby, postanowiłem w kilku słowach wyjaśnić swoje stanowisko. Po pierwsze chciałbym powiedzieć, że opinię opieram na faktach i danych otrzymanych z Urzędu Miasta Sanoka. Nie na slajdach i wypowiedziach innych osób – po prostu analizuję dane. Jeżeli pan burmistrz troskę o finanse miasta i jego przyszłość nazywa frustracją, to nie zamierzam z tym polemizować. To nie jest poziom dyskusji publicznej, który chciałbym kontynuować. Mieszkańcy zasługują na rzetelną informację, opartą na faktach, a nie subiektywnych odczuciach, wspomaganą próbą deprecjonowania opinii radnych, którzy mają odmienne zdanie.

Dlatego też mogą Państwo ocenić sytuację i wyciągnąć własne wnioski. Zaczę od zadłużenia miasta.

Na początku kadencji wynosiło ono 66 271 543 zł (wykonanie z 2018 roku), natomiast szacowane zadłużenie na koniec 2023 r. to 139 665 826 zł. Zatem jego wzrost w bieżącej kadencji wynosi 73 394 283 zł, czyli 110% (patrz Tabela 1).

Gdyby przyjąć narrację pana burmistrza o rekordowych inwestycjach w mieście, to pewnie można byłoby się zastanawiać, czy ten wzrost nie wynika właśnie z tego „ogromu” inwestycji. Gdy jednak prześledzimy ich wartość w latach 2015-2018 do lat 2019-2022 (porównanie rekordów nieestety nie ma (patrz Tabela 2).

Możemy zauważyć nawet niewielki spadek wartości realizowanych inwestycji na niekorzyść bieżącej kadencji. Podkreślam, że dane, które prezentuję, są oficjalnym danymi otrzymanymi z Urzędu Miasta.

Sławomir Miklicz

zadłużenie miasta w latach 2018-2023

2018	2023	wzrost
66 271 543	139 665 826	110,75%

Tabela 1

wartość inwestycji

kadencja 2015-2018	105 328 209,46
kadencja 2019-2022	102 236 161,75

Tabela 2



ARCH. PRYWATNE

Szkoła Podstawowa nr 1

Mikołajkowy Turniej Rodzinny

W „Jedynce” rozegrano tradycyjny Mikołajkowy Turniej Rodzinny. Startowali w nim uczniowie z klas I-III wraz z rodzicami lub innymi opiekunami.



Organizatorzy przygotowali trzy zabawy. Zmagania rodzinnych par przebiegały w sportowej atmosferze. Po zakończeniu drugiej rywalizacji uczestników imprezy gościnnym występem uraczyły gimna-

styczki z klubu Spartanie Zahutyń. Po ich pokazie odbyła się trzecia konkurencja, a po niej podsumowanie i zakończenie sportowych zmagania. Równoległe do prowadzonego współzawodnictwa trwał kier-

masz ozdób świątecznych i słodkości, przygotowanych przez rodziców. Dochód ze sprzedaży przeznaczono na kontynuację leczenia utalentowanej uczennicy SP1, Martyny Posadzkiej.

W punktacji klas I najlepszy okazał się Ksawery Kuzian, drugie miejsce wywalczył Adam Wąsowicz, a trzecie zajęli ex aequo Alan Bodziak i Oliwia Jabłoń.

W klasach II zwycięstwo odniósł Maksymilian Łagodzic, na pozycji drugiej uplasowali się Kacper Benedykt i Patryk Okarma, a trzecią zajął Stanisław Marcinkowski.

Rywalizację uczniów klas III wygrał Karol Sander, druga lokata przypadła Amelii Mieleckiej i Łucji Gawlewicz, zaś trzecia była Antonina Krok.

Dla nich Stowarzyszenie Sympatyków i Przyjaciół Szkoły Podstawowej nr 1 ufundowało nagrody rzeczowe. Wszyscy uczestnicy turnieju otrzymali pamiątkowe dyplomy i słodkie upominki.

es

Charytatywne działania

Pomóżmy Martynce wrócić do zdrowia!

W Szkole Podstawowej nr 1 trwa cykl akcji charytatywnych dla Martynki Posadzkiej, uczennicy tej placówki i wybitnie utalentowanej gimnastyczki UKS-u Spartanie Zahutyń. To wielokrotna mistrzyni Polski i Europy oraz trzykrotną mistrzyni świata w fitnessie gimnastycznym. Wszyscy – nauczyciele, uczniowie i rodzice – bardzo chcą pomóc jej wrócić do zdrowia i spełnić marzenia.



Uczniowie Szkoły Podstawowej nr 1 podczas akcji charytatywnej na rzecz Martynki

W połowie listopada w „Jedynce” zorganizowano Kiermasz Zabawek, na który dzieci, zwłaszcza z klas I-III, podarowały wyjątkowo dużo maskotek. Przez pięć dni stoisko było oblegane przez uczniów. Następnie w ramach Dnia Życzliwości przygotowana została tzw. „kawiarenka życzliwości” – każdy mógł smakować tam ciasteczka oraz poznać cytaty o dobroci, miłości, radości i wzajemnej życzliwości.

Kolejną atrakcją był „Kiermasz słodkości”, zorganizowany w ramach ogólnopolskiej akcji „Tydzień Uczniowskiej Supermocy”. Jednak w SP1 przedłużył się on o kolejny – uczniowie klas IV-VI wraz z rodzicami oraz nauczyciele przez kilkanaście dni piekły pyszne ciasta, które były wręcz rozchwytywane. Pokazali supermoc i wielkie serca!

Kolejną odsłoną wsparcia Martynki był „Mikołajkowy Turniej Rodzinny” (czytaj

obok), podczas którego hala sportowa zapelniła się uczniami klas I-III i ich rodzicami. Familijne pary rywalizowały m.in. w wyścigach rzędów.

Akcja pomocy ciągle trwa, a w ostatni wtorek rozpoczął się kiermasz ozdób i kartek świątecznych, wykonanych przez uczniów.

Najbardziej cieszy nas radość uczniów z pomagania, ich zaangażowanie i entuzjazm, a także ogromne wsparcie rodziców. Wszystkie zebrane podczas akcji datki przekazujemy na konto Fundacji ISKIERKA, której podopieczną jest Martyna Posadzka. Podajemy konto, gdyby ktoś z Czytelników zechciał także pomóc Martynce: 05 1050 0099 6781 1000 1000 0983 – piszą organizatorzy z „Jedynki”.

Społeczność SP1

Na rzecz Martynki zostanie też zorganizowany turniej piłkarski, który szerzej zapowiadamy na stronie 15.

Samorządowe Przedszkole Publiczne nr 4

Rozstrzygnięcie Konkursu na Kartkę Bożonarodzeniową

W przedszkolnej „Czwórce” zorganizowano wewnętrzny Konkurs na Kartkę Bożonarodzeniową pod patronatem Burmistrza Miasta Sanoka. Celami konkursu były: pogłębienie wiedzy na temat tradycji i zwyczajów związanych ze świętami Bożego Narodzenia, rozbudzenie wyobraźni plastycznej i kreatywności oraz kształcenie umiejętności wypowiedzenia się różnymi technikami plastycznymi.

– Wiele dzieci nie zna już dawnych tradycji bożonarodzeniowych, więc chcieliśmy im je przedstawić. A zarazem pokazać, że SMS nie jest jedyną formą przesyłania życzeń i że kiedyś takie zadanie spełniały zwykłe kartki świąteczne – podkreśliła Mariola Milewska, dyrektorka placówki.

W konkursie wzięło udział blisko 60 dzieci, podzielonych na dwie kategorie wiekowe: 3-4 i 5-6 lat. Nagrody główne powędrowały do zwycięzców konkursu, ale wszystkie maluchy zostały nagrodzone dyplomami, słodkościami i zawieszka na choinkę.

es



Laureaci konkursu:

Kategoria 3-4 lata:

I – Wiktoria Niemiec

II – Emilia Żądło

III – Laura Pencak

Kategoria 5-6 lat:

I – Amelia Gałkowska

II – Oliwia Gałkowska

III – Aleksander Jabczanka

SAMORZĄD UCZNIOWSKI ORAZ RADA RODZICÓW
SZKOŁY PODSTAWOWEJ NR 8 IM. KRÓLOWEJ ZOFII W SANOKU

SERDECZNIE ZAPRASZAJĄ NA COROCZNY
SZKOLNY
Kiermasz Świąteczny

KTÓRY ODBĘDZIE SIĘ W DNIACH
13 - 22.12.2023

A WSZYSTKICH UCZNIÓW, RODZICÓW I NAUCZYCIELI,
KTÓRZY CHCIELIBY WESPRZEĆ PRZYGOTOWANIE KIERMASZU,
PROSIMY O PRZYNOŚNIENIE OZDÓB, DEKORACJI I KARTEK ŚWIĄTECZNYCH,
KTÓRE TRAFIĄ NA NASZE KIERMASZOWE STOISKO.

REKODZIEŁO NA KIERMASZ MOŻNA PRZYNOŚIĆ DO BIBLIOTEKI SZKOLNEJ
do 12.12.2023

TRADYCYJNIE, SŁODKI Z KIERMASZU ZASŁA SKARBENKĘ SAMORZĄDU UCZNIOWSKIEGO
I UMOŻLIWIŁA REALIZACJĘ ZAPLANOWANYCH PRZEZ NAS AKCJI I WYDARZEŃ.

ZAPRASZAMY NA
SZKOLNY
KIERMASZ ŚWIĄTECZNY
SP 6

OD 13.12.2023 GODZ.
17:00

CZEKAJĄ NA CIEBIE:

- Ciastka i ciasteczka
- Ręcznie wykonane przedmioty
- Ozdoby świąteczne
- Prezenty pod choinkę

Pamiętaj, że każdy zakup wspiera
leczenie Martyny Posadzkiej

NA KIERMASZ ZAPRASZA
SPOŁECZNOŚĆ SZKOŁY
PODSTAWOWEJ NR 6 W SANOKU

Szkoła Podstawowa nr 3

XXIV edycja Góry Grosza

Szkolne Koło Wolontariatu serdecznie zaprasza całą społeczność „Trójki” do udziału w XXIV edycji akcji Góra Grosza. Monety można wrzucać do specjalnie oznaczonego słoika, który znajduje się przy wejściu głównym. Akcja potrwa do 29 lutego 2024 r. Za zebrane pieniądze szkoła zorganizuje pomoc psychologiczną, rzeczową i specjalistyczną opiekę dla potrzebujących dzieci i rodzin na terenie całej Polski.



es

Co nas czeka w nowym roku?

Taniej za wywóz odpadów

Wszyscy przyzwyczailiśmy się do podwyżek, a tymczasem niespodzianka: w przyszłym roku zapłacimy mniej za wywóz i zagospodarowanie odpadów komunalnych. Projekt uchwały w tej sprawie na najbliższej sesji Rady Miasta zamierza złożyć burmistrz Tomasz Matuszewski.



W mijającym tygodniu w Urzędzie Miasta Sanoka rozstrzygnięto przetarg na odbiór, transport i zagospodarowanie odpadów komunalnych.

Po otwarciu ofert i analizie kosztów systemu burmistrz Matuszewski podjął decyzję o obniżeniu stawki opłat o 2 zł. Od nowego roku zapła-

cimy za wywóz i zagospodarowanie odpadów 37 zł od osoby w gospodarstwie domowym.

– Wiele osób krytykowało podejmowane przez urząd



kontrole i wizyty Straży Miejskiej w gospodarstwach domowych i spółdzielniach mieszkaniowych, ale właśnie dzięki temu dopisaliśmy do systemu prawie pół tysiąca mieszkańców, którzy wcześniej unikali opłat za wywóz śmieci – mówi burmistrz, dodając: – Dziękuję za zrozumienie okazywane naszym działaniom. Obszar związany z gospodarką „śmieciową” będzie funkcjonował sprawniej i taniej, jeżeli każdy z nas poczuje się za niego odpowiedzialny.

Burmistrz uważa, że przy systematycznym uszczelnianiu systemu gospodarowania odpadami istnieją przesłanki, aby opłaty za odbiór śmieci i ich zagospodarowanie były jeszcze niższe.

mn

Spotkanie na rynku

Magiczny wieczór

W środę 6 grudnia zorganizowano spotkanie na rynku, które uświetniło przybycie oczekiwanego tego dnia św. Mikołaja.

Dzień swoim klimatem zapowiadający zbliżające się Święta Bożego Narodzenia zgromadził na miejskim placu sporą liczbę mieszkańców, w tym okazałe grono najmłodszych. Było wspólne przystrajanie ustawionej już choinki oraz zaświecenie zawieszonych na niej lampek. Wieczorny mrok i mroźna aura tworzyły nastrój nadchodzą-

cych świąt, a atmosferę potęgowały utwory muzyczne, które wykonywała Asia Gosztyła wraz z przyjaciółmi.

Punktem kulminacyjnym okazało się przybycie św. Mikołaja, który obdarował dzieci smakolymi. Następnie namówiono go do udziału w mikołajkowej ślizgawce.

pp



Św. Mikołaj z obdarowanymi na rynku

ARTYKUŁ SPONSOROWANY

Odkryj magię świata herbat ze sklepem Esencja!



Sanok ma nowe, magiczne miejsce, wypełnione aromatem wysokiej jakości herbat na wagę i nietuzinkowymi propozycjami prezentów. To Sklep Esencja, który warto odwiedzić, szczególnie w sezonie zimowym.



www.esencja.shop

Zimowe aromaty, które rozgrzeją chłodne dni

Czy marzysz o rozgrzewającej herbatce o smaku piernika albo imbiru z maliną? A może masz ochotę spróbować unikalnej mieszanki, takiej jak wiśnia z kardamonem? W Esencji zrealizujesz wszystkie swoje zimowe zachcianki! Sklep oferuje bogactwo wyjątkowych smaków, które poprawią nastrój i rozgrzeją nawet w najchłodniejsze zimowe dni.

Wspaniałe prezenty na każdą okazję

Dla osób poszukujących nietuzinkowych prezentów Esencja ma gotowe propozycje, które z pewnością sprawią radość. Dzięki szerokiej gamie produktów i różnorodności asortymentu możesz również skomponować prezent według własnego pomysłu, idealnie dopasowany do gustu obdarowywanej osoby. W Esencji łatwo puścić wodze wyobraźni, bez nadwyrażania budżetu.

Miejsce ważnych inicjatyw kulturowych

Pragnieniem właścicieli Esencji jest nie tylko tworzenie miejsca zakupów, ale także przestrzeni, która integruje więzi społeczne i inspiruje rozwój kultury w Sanoku. Esencja zaangażowana jest w promowanie



dziel lokalnych artystów i rękodzielników, stale poszerzając swoją ofertę w tym zakresie i poszukując nowych możliwości współpracy.

Trudny wybór? Nie w Esencji

Możliwość skorzystania z wiedzy i doświadczenia sprzedawców Esencji to komfort, na który nie mogą sobie pozwolić klienci typowych sklepów internetowych z herbatą. Wielu miłośników wysokiej jakości naparów herbacianych docenia również możliwość odnalezienia swoich ulubionych smaków i aromatów dzie-

ki dostępnym codziennie w Esencji darmowym degustacjom i próbkom.

Stacjonarnie i w Internecie

Esencja znajduje się w ważnym, komunikacyjnym punkcie Sanoka, przy ulicy Kościuszki 29, w pobliżu Poczty Głównej i Urzędu Skarbowego. Warto również odwiedzić jej adres internetowy www.esencja.shop, gdzie można znaleźć bogactwo przydatnych informacji ze świata herbat, metod ich parzenia, właściwości zdrowotnych oraz aktualności na temat oferty i promocji.

Anna Białowas otrzymała główną nagrodę w Konkursie Fotograficznym „Podkarpacka Ikonosfera”

Stawy w „Sosenkach” okiem artystki

Anna Białowas rozslawiła Sanok zdjęciem, które zdobyło główną nagrodę w drugiej edycji Konkursu Fotograficznego „Podkarpacka Ikonosfera”.



Zwycięska fotografia Anny Białowas

W ubiegłym tygodniu Zarząd Województwa Podkarpackiego rozstrzygnął drugą edycję tego konkursu. Decyzję oparto na rekomendacji profesjonalnego jury, które spośród 621 fotografii nadesłanych przez 85 autorów wybrało 4 kandydatów do nagród. Kolejnym akcentem konkursu będzie wystawa w Galerii Fotografii Miasta Rzeszowa, na której zostaną wręczone nagrody Marszałka Województwa Podkarpackiego oraz zaprezentowane prace laureatów, a także 18 uczestników konkursu, wskazanych przez jury.

Celem konkursu jest popularyzacja wartościowej fotografii, dla której inspiracją to krajobraz kulturowy Podkarpacia, nagradzanie najlepszych twórców wykorzystujących w swojej pracy medium foto-

grafii, promocja województwa poprzez działania artystyczne oraz edukacja kulturowa w obszarze fotografii.

Tematem przewodnim Konkursu Fotograficznego „Podkarpacka Ikonosfera” w kończącym się roku była woda postrzegana w sposób wieloaspektowy i w odniesieniu do zasobów naturalnych oraz kulturowych województwa, eksponujących unikalne cechy tożsamości regionu.

Na podstawie rekomendacji jury Zarząd Województwa Podkarpackiego przyznał nagrodę główną w wysokości 6000 zł Annie Białowas.

– Fotografie przedstawiają stawy w „Sosenkach”. Cały cykl to 88 zdjęć, ale na konkurs wysłałam 10, które zyskały uznanie jury. Prawie trzy lata wędrowałam brzegami stawów

i wypatrywałam „tego czegoś”. Takiej fotografii nie da się zrobić o każdej porze dnia, czy roku. Tygodniami czekałam na ten właściwy moment, światło, atmosferę. Śmiałam się, że zostałam wędkarzem chwili. Panowie nad stawami siedzieli, stali z wędkami i czekali na rybę, a ja czekałam na ten konkretny moment, który uwiecznię aparatem – opowiada Białowas.

Fotografia, czyli pasja Ani, przyszła do niej jako do dojrzałej kobiety. Na początku zaczęła od uwieczniania dzieci, potem prac artystycznych męża Daniela. Po pewnym czasie zaczęła zwracać uwagę na detale.

– Dostrzegam cykle. Jeden detal pokazuje mi następny. Potrafię się na nich skupić, ale wtedy właśnie nie wychodzi jedno zdjęcie, ale zawsze seria.

Coś mnie zainspiruje – szczegól, zjawisko czy chwila, i powstaje z tego fotograficzna opowieść. I tak było również nad stawami. Dodatkowo uwielbiam przyrodę, ciszę, naturę. Dlatego ciągnie mnie zawsze nad stawy w „Sosenkach”. Jest to jedno z najspokojniejszych miejsc w Sanoku.

Nagroda daje artystce możliwość zainwestowania w lepszy sprzęt fotograficzny.

– Mogłabym pójść do sklepu i kupić coś dzieciom, sobie czy do domu, ale nagroda za pasję zostanie zainwestowana w pasję. Nie wiem jeszcze, co kupię, marzę o lepszym aparacie. Na pewno całość nagrody przeznaczę właśnie na ten cel.

Prywatnie Ania jest żoną Daniela, mamą dwóch wspaniałych córek i pracuje w przedszkolu.

– Zawsze byliśmy blisko sztuki. Pamiętam, jak z małymi jeszcze córkami przechodziliśmy obok powstającej galerii przy ul. Jagiellońskiej, a dziewczynki zapytały: „skąd oni wezmą tyle obrazów do tak dużej galerii?”. Przez to, że od małości zabierałam je do BWA, słowo „galeria” kojarzyło im się z dziełami sztuki. Obydwie mają wiele talentów i idą w stronę sztuki. Cieszy mnie to.

Prace artystki były porównywane do obrazów Beksińskiego. Odwiedzający wernisaż widzieli w fotografiach atmosferę z jego dzieł i mówili, że sanoczanka „łapie” niuanse mistrza, ale ma swój własny sznyt.

Białowas marzy, by jej prace doczekały się wystawy w Sanoku. Obecnie fotografie Ani do 23 grudnia można podziwiać w Rzeszowie.

Gratulujemy wspaniałej nagrody i życzymy mnóstwa inspiracji!

Edyta Wilk

Sanocki Dom Kultury

Wernisaż absolwentki ILO

Emilia Adamska pochodzi z Jędruszkowic i jest absolwentką I Liceum Ogólnokształcącego i Akademii Sztuk Pięknych we Wrocławiu. W Sanockim Domu Kultury odbył się wernisaż jej prac pt. „Maski”. Wystawę dziesięciu obrazów można oglądać do 22 grudnia. Jest to pierwsza podyplomowa, indywidualna wystawa młodej artystki.



Emilia Adamska

– Cieszę się, że trafiłam do ILO. Miałam tam pewną swobodę. Oczywiście trzeba było się uczyć. Niestety, matematyki również (śmiej). Przyswoić materiał należało... Jednak nauczyciele pozwalali nam na wyrażanie siebie. Dzięki temu mogłam nie hamować swojej wrażliwości i iść w stronę, która mnie pociągała, czyli farb, pędzli i sztalug – opowiadała Emilia.

Obecnie artystka szkoli się również w technice tatuażu.

– Nie spodziewałam się, że to mnie tak zainspiruje. Tatuaz jest również fascynująca sztuka, która ma setki lat. Oczywiście cały czas szkicuję i maluję.

– Skąd tytuł wystawy? Mieśliśmy na studiach zadanie pokazania obrazie portret wewnętrzny i zewnętrzny. Zaczęłam wnikać w fenomen masek. Okazuje się, że każdy z nas je zakłada. Jest to zapotrzebowanie kulturowo-społeczne. Stąd moje zainteresowanie i wnikiwanie w temat. Maski zakładamy, by chronić nas przed stresem i krytyką. Mamy wiele społecznych ról do odegrania. O tym mówią moje obrazy – dodała Adamska.

Witold Gombrowicz ujął to dokładnie: „Tu maska maskę dręczy! Zrzućcie maski! Zwykłymi stańcie się ludźmi!” A idąc na spacer odwiedźcie SDK.

Edyta Wilk

Młodzieżowy Dom Kultury

Talent czystej wody

Spore zainteresowanie, zwłaszcza wśród młodzieży, wzbudził wernisaż rysunków 10-letniego Patryka Trzaski. To samouk, którego prace kilka lat temu nabrały konkretnej formy.

– Umiejętności zacząłem rozwijać dzięki filmikom instruktażowym na YouTube. Najbardziej lubiłem rysować oczy, później całe portrety ludzi. W portretach podoba mi się to, że widzę podobieństwo między moim skończonym rysunkiem, a zdjęciem. To, że trzeba dbać o szczegóły, dobierać kolory, budować je warstwami. Kiedyś rysowa-

łem tylko ołówkiem, teraz próbuje swoich sił kredkami olejnymi. Moim pierwszym sukcesem było zwycięstwo w konkursie „Mój idol” w MDK. I dopiero tutaj zauważyli mój talent i dali mi szansę dalej się rozwijać. Poza rysunkiem moim hobby jest rower. Jazda na BMX. Dużo ćwiczę na skateparku.

Edyta Wilk



Patryk Trzaska (na pierwszym planie) wraz z uczestnikami wernisażu

Kazimierz Zarzyka w Galerii o smaku kawy

O wietrze i innych żywiołach

Galeria o smaku kawy przyciąga nie tylko zapachami aromatycznych naparów i ciast. Praktycznie co tydzień dzieje się tam coś niecodziennego. Tym razem Kazimierz Zarzyka zabrał gości w podróż po Bieszczadach. Poetycką i bardzo malowniczą.



Kazimierz Zarzyka podczas spotkania

Autorski wieczór miał miejsce w weekend. Wiersze napisane z miłością, jak sam autor to określili, recytowały z pasją: Mieczysława Zarzyka, Zyta Zapał, Elżbieta Mazur-Bielat i Grażyna Chyła. Ta ostatnia już nie raz gościła na łamach „Tygodnika” jako przewodniczka opowiadająca o Bieszczadach i nie tylko. W drugiej części spotkania uczestników zachwyciły archiwalne slajdy, prezentowane przez Macieja Zająca, a komentowane ze znanostwem tematu przez autora „Jak budowaliśmy Solinę”. Kazimierz Zarzyka, jeden z trzech żyjących jeszcze budowniczych największej zapory w Polsce, z łatwością posługuje się słowem, aby plastycznie opisać minioną i obecną rzeczywistość, nie tylko w Bieszczadach.

Pani Grażyna jako geograf i przewodnik była zachwycona opisywaniem przez twórcę zjawisk meteorologicznych.

– Już nie uczę, ale gdybym znów stanęła przy klasie, wiersze pana Zarzyki z chęcią wykorzystywałabym na lekcjach. Jestem zachwycona, jak zgrabnie opowiada o zjawiskach. Mało tego, musi mieć konkretną wiedzę, skoro w tej poezji nie ma merytorycznych błędów.

Zacytujmy więc fragment Wiersza „Burza – Wiatr”:

– Co to jest wiatr? To ruch powietrza tak właśnie nazwany.

Choć sam niewidoczny – po jego dziełach oceniany.

Ma z sobą ciśnienie, wilgotność i temperaturę.

Sprawia, że te parametry idą w dół i górę... (...)

Przyszedł podstępnie, wnet rosnąc w siłę niepostrzeżenie.

Odszedł pozostawiając dowody swej siły... zniszczenie...

Edyta Wilk

Jubileuszowy występ zespołu Kretes

Koncert na miarę 40-lecia



Grzegorz Stabryła

Mariusz „Kola” Dorotniak

Jacek Galant

Piotr Szlaga

Maciej Stasicki

Ponad dwieście osób zebrało się w Elixir Coctail Bar, by świętować z grupą Kretes jej 40-lecie. Powiedzieć, że pod sceną nie było gdzie wsunąć kartki papieru, to nic nie powiedzieć.

Zanim usłyszeliśmy znane utwory Kretesian, na scenie wystąpił zespół Coverband, rozgrzewając publiczność znanymi utworami rockowymi. Po krótkiej przerwie wokalista Jacek Galant, który występuje w obydwu grupach, wyszedł na scenę, by przywitać i podziękować wszystkim za przybycie. Podczas przemówienia wymieniał pozostałych członków zespołu, którzy tego wieczoru zagrali dla publiki – Maciej Stasicki, Mariusz „Kola” Dorotniak, Piotr Szlaga i Grzegorz Stabryła, a także tych, którzy w ciągu 40 lat tworzyli Kretes. Dodatkowo cieszył fakt, że byli członkowie: Jerzy Haduch, Witold Krzywdzik i Grzegorz Srogi uczestniczyli w wydarzeniu, również śpiewając tak dobrze znane i bliskie im utwory. Obserwując to z boku, nie sposób było nie dostrzec radości i wzruszenia. Jednym z chwytających za serce momentów była chwila, w której pierwszy wokalista Kretesu – Krzysiek „Szaman” Borkowski, włączył się do koncertu na kamerze video, by zaznaczyć swoją obecność, chociaż przebywa za oceanem. Z kolei dla niezującego gitarzysty Sylwka Siedlińskiego zapalono świeczkę, tak by mógł być obecny z Kretesem przez cały koncert. Te wzruszające momenty pokazywały, jak budowała się historia zespołu i ile osób istotnie miało wpływ na formację.

Koncert rozpoczął się energetycznym kawalkiem pt. „Głowy Katow”. Nie było zdziwienia, że wiele osób znało słowa tekstu. Publika, początkowo skromna,



roszalała się wraz z przebiegiem występu. Nie sposób było stać spokojnie, bowiem energia wokalisty zarażała. Wystarczyły trzy utwory i kilka koszulek rzuconych ze sceny, by publiczności udzieliła się euforyczna atmosfera, jaką daje muzyka. Trzeba przyznać, że klimat tworzą ludzie, co pokazał koncert. W przerwach między piosenkami wokalista nie szczędził anegdot, by nawiązać interakcję z publicznością, a ta odpowiadała równie chętnie. Kolejnym zaskakującym momentem dla zespołu była chwila wręczenia im gitary przez sponsorów – Elixir Coctail Bar i Art Garage, który ozdobił instrument. Muzycy nie kryli zaskoczenia, ale i radości. W najbliższym czasie gitara zawi-

śnie na ścianie w Elixirze, by goście lokalu mogli ją podziwiać, a obecni na koncercie wspominać radosne chwile. Brawom nie było końca. Nienasycona publiczność prosiła o jeszcze jeden utwór, by przedłużyć magię, która miała miejsce sobotniej nocy. Wtedy też po raz ostatni wokalista zwrócił się do tłumu z podziękowaniami.

– Kochani! Śpiewam od trzech godzin i gdyby gardło pozwoliło, śpiewałbym kolejne trzy, ale w tej chwili wolę Was zostawić z niedosytem, niż wyjść i zepsuć ostatni utwór. Wasza obecność sprawiła, że poczułem się jak w amerykańskich filmach o gwiazdach rocka. Dzięki! – powiedział Galant.

Gdyby ktokolwiek z nas próbował forsować struny głosowe przez trzy godziny, zapewne „wymiękły” znacznie szybciej, i chociaż smutno było pożegnać się z członkami grupy, którzy raczyli uszyścić muzyką, to wszystko, co dobre, kiedyś się kończy. Tak musiało być i tym razem. Ponad trzy godziny dobrej muzyki, wzruszenie i śmiech. Myślę, że zarówno Kretes, jak i publiczność, zapamiętają ten występ na długo!

Po koncercie udało nam się również zamienić kilka słów z Jackiem Galantem, bo właśnie frontman Kretesu był głównym organizatorem przedsięwzięcia.

– To, co sobie założyłem, udało mi się zrealizować przy pomocy Piotra Szlaga i sponsorów. Cały czas miałem w głowie koncert, w którym ze sceny lecą koszulki, a następnie ludzie je zakładają, dzięki temu wytwarza się więź między muzykiem a publicznością. Chciałem też rozdać chociaż części osób pamiątkowe kubki, bo dlaczego nie? Niecodziennie obchodzi się 40-lecie, a dzięki sponsorom miałem środki, które mogłem wykorzystać właśnie na takie działania. Jestem zadowolony, mam nadzieję, że ludzie również i na długo zapamiętają ten koncert – powiedział wokalista.

Z pewnością osoby, które tej nocy zjawiły się w Elixir Coctail Bar, zapamiętają ją jako energetyczną, pełną zwrotów akcji, śmiechu, nostalgii i niedosytu, bo właśnie takie emocje powinny towarzyszyć publiczności po dobrym koncercie.

Emilia Wituszyńska

„Johnny” Ołówek



FOT. MACIEJ STASICKI

Jeden z utworów Kretesu nosi tytuł „Ołówek”, a rozpoczynają go słowa: „Widziałem diabła na łące, widok pamiętam do dziś.

Modlił się w pozycji kłęzącej, na szyi wisiał mu krzyż...”. O genezie utworu opowiedział Maciej Stasicki, wspominając postać „Johnny’ego” Ołówka, którą dzielimy się przy okazji 40-lecia.

– Zнали go chyba wszyscy. Chodził nieco bokiem i specyficznie, twardo wymawiał „R”. Na początku myślałem, że Ołówek to ksywka, ale okazało się, że takie ma nazwisko. Ostatni raz spotkałem go koło kościoła Franciszkanów, a akurat mając przypadkiem przy sobie aparat fotograficzny Zenit, taki jeszcze na klisze, zapytałem, czy mogę zrobić mu zdjęcie.

Janka poznałem osobiście, gdy wpadł na naszą próbę, którą mieliśmy w salce na parterze w ILO u profesora Jerzego Pawliszewskiego. Zapytał, czy może pograć na gitarze, a jeden z jego kolegów, którzy mu prawie zawsze towarzyszyli, tłumaczył: – Janek musi potrenować! Jak zaczął wymiatać, to od razu było słychać, że nie jest amatorem – grał świetnie! Co prawda solówki „na głowie” nie zagrał, ale chodziły słuchy, że zrobił to na jakimś wiejskim festynie, gdzie bawił, gdyż nie unikał alkoholu i „rozrywek plebejskich”. O „Johnnym” w ogóle chodziło po Sanoku dużo legend, a co ciekawe, wiele z nich było prawdą. Janek nie unikał towarzystwa lubiącej wypić pod chmurką sanockiej ferajny, był też bywalcem sanockich knajp – pracą się brzydził. Miał przy tym duże poczucie humoru, robił różne żarty i dowcipy, twierząc że robi to „dla programu”. Niektórzy nazywali go „aptekarz”, bo szczególnie starannie i dokładnie odmierzał wino, by wszyscy dostali „po równo”. Lubiał też zaczepiać na ulicy dziewczyny, szczególnie te ładne. Zawsze jak mnie spotykał mówił: – Cześć Maciek, kiedy zagramy razem koncert? Nosił przy sobie i często pokazywał wycinki z niemieckich gazet, gdzie figurowało jego nazwisko z recenzjami koncertów, jakie tam zagrał. Był nieodłącznym elementem folkloru Sanoka. Takim go zapamiętałem... – wspomina Stasicki.

Jesienny Sanok oczami uczniów ZS5

Foto-sesja na rynku

W ramach lekcji technik fotograficznych uczniowie klasy 2TF z Zespołu Szkół nr 5 wybrali się na sanocki rynek w celu wykonania zdjęć architektury.

– Świetnie spędziliśmy ten czas, nabywając potrzebnej wiedzy z zakresu fotografii architektury. A przy okazji zdarzały się różne sympatyczne sytuacje i mogliśmy nawiązać ciekawe kontakty z mieszkańcami naszego miasta, którzy bardzo pozytywnie i z hu-

morem reagowali na nasze aparaty – powiedziała jedna z uczennic.

Co prawda obecnie mamy już zimą aurę i zaśnieżony rynek, ale nie zaszkodzi popatrzeć na jeszcze „jesienny” Sanok.

ew

Jan Kondrak
Ataman – moje najlepsze

13.12.2023
19.00
NoBo Cafe

Jana III Sobieskiego 21
Sanok

wstęp „do kapelusza”

IRENEUSZ KOPYTOWSKI
MALOWANIE
NA ŻYWO
AKCJA
CHARYTATYWNA
DLA MARTYNY
POSAZKIEJ
10 GRUDNIA (NIEDZIELA)
GODZ. 11:00-18:00
GALERIA O SMAKU KAWY INTERPIANO UL. 3 MAJA 13, SANOK



MEDIATEKA

W ubiegły piątek oficjalnie otwarto Mediatekę przy ul. Lipińskiego. To miejsce stworzone z myślą o dzieciach, ale także dorosłych, którzy mogą rozwijać swoje pasje i zainteresowania, uczyć się poprzez zabawę i odkrywać nieznaną im dotąd zjawiska.

MEDIATEKA

To główna nazwa całego przedsięwzięcia. Jest to innowacyjna przestrzeń, która oferuje mieszkańcom miasta i okolic wiele możliwości. To jedyna taka placówka na terenie całego Podkarpacia. W ramach tej przestrzeni powstała Strefa Odkrywania, Wyobraźni i Aktywności, w skrócie SOWA, która jest pierwszym etapem projektu realizowanego przy współpracy z Centrum Nauki „Kopernik” w Warszawie.

– Cieszę się bardzo, że w Sanoku udało się rozpocząć realizację zamysłu, by zlokalizowana w naszym mieście Strefa Odkrywania, Wyobraźni i Aktywności nie stanowiła statycznej wystawy, ale mogła być sercem i zaczątkiem projektu, który będzie naprawdę zmieniał społeczne rozumienie nauki jako sposobu zdobywania wiedzy i poznawania świata oraz rozwijania kreatywności i poczucia sprawczości – powiedział podczas otwarcia Leszek Puchała, dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej.

Dwa lata temu podjęto decyzję, by MEDIATEKA została ulokowana w budynku po byłym Gimnazjum nr 3

w dzielnicy Posada. Wiązało się to z dużym wyzwaniem finansowym, ponieważ budynek musiał przejść kapitalny remont.

SOWA promuje ideę uczenia się poprzez samodzielne eksperymentowanie. To 31. takie miejsce w Polsce, które z pewnością stanie się popularnym punktem na mapie Sanoka.

– Obecnie otwieramy nie tylko projekt SOWA, ale też „MEDIATEKĘ Sanok”, która będzie działać w ramach Miejskiej Biblioteki Publicznej, a dla której projekt Centrum Nauki „Kopernik” będzie sercem i inspiracją. Niebawem w byłej sali gimnastycznej otworzymy Strefę Gier Retro z salą edukacyjną, gdzie udostępniemy kilkanaście „zabytkowych komputerów”, z kolekcji rozpoczynającej się w połowie lat 70-tych XX w. W planach mamy również zagospodarowanie boiska pod plenerowy Naukowy Plac Zabaw – podkreślił dyrektor.

Projekt ma na celu popularyzację nauki w lokalnym środowisku. W naszym mieście mają powstać sprawdzone kluby Małego Odkrywcy, Warsztaty Familijne, będą też organizowane Wieczory dla dorosłych.

– Naszym celem jest zaprzyjaźnienie odwiedzających z przestrzenią SOWY, by do nas wracali. By dzieci zapraszały rodziców, a dorośli również chcieli odkrywać radość z eksperymentowania i zabawy z nauką. SOWA z pewnością będzie traktowana jako przestrzeń wymagająca skupienia i mobilizacji, dlatego proponujemy również porcję zabawy i rozrywki w Strefie Gier Retro – dodał Puchała.

– Jestem przekonany, że MEDIATEKA stanie się atrakcją nie tylko dla sanoczan, ale i turystów. Mam nadzieję, że będzie to miejsce, które zainspiruje młodych, tętniące życiem i przynoszące spodziewane efekty, a mieszkańcy i przyjezdni chętnie będą tu zaglądać, by rozwijać swoje zainteresowania, poszerzać wiedzę oraz spędzać czas w ciekawy i wartościowy sposób – powiedział burmistrz Tomasz Matuszewski.

Pierwszymi zwiedzającymi nowo otwartego obiektu byli uczniowie miejskich szkół podstawowych. Po ich reakcjach można było stwierdzić, że są zachwyceni atrakcjami przygotowanymi przez Centrum Nauki „Kopernik”.





Już otwarta!

SOWA

Strefa Odkrywania, Wyobraźni i Aktywności to przestrzeń złożona z kilkunastu stanowisk badawczych. Można przy nich samodzielnie odkrywać zjawiska przyrodnicze, stworzyć własny film animowany, sprawdzić symetrię swojej twarzy, dowiedzieć się, jak działa pamięć ultrakrótkotrwała i czym różni się od krótkotrwałej. Można też posłuchać muzyki nie uchem, a łokciem, narysować „lustrzany” obraz i zmierzyć się z siłą grawitacji. SOWA pomaga dzieciom i dorosłym poczuć radość z doświadczania i zdobywania wiedzy przez swobodne eksperymentowanie. Tak zaprojektowane środowisko uczenia się to laboratorium dostępne dla wszystkich, które skłania do współpracy, rozbudza ciekawość, kreatywność i poczucie sprawczości.

Majsternia

Częścią Strefy SOWA jest także Majsternia – miejsce dla tych, którzy lubią główkować. Tu nie ma instrukcji ani podpowiedzi. Są wyzwania i zestawy akcesoriów, ułatwiających mierzenie się z zadaniami. Można samodzielnie zbudować most, wieżę, katapultę czy obiekty latające. Inicjatywa SOWA zakłada rozwój ogólnopol-

skiej sieci lokalnych centrów nauki, do których przenoszone są najlepsze doświadczenia edukacyjne i wystawiennicze Centrum Nauki „Kopernik”. Powstają one w całym kraju. Sanocka SOWA jest już 31. strefą w Polsce. Dzięki współpracy Multi-biblioteki i „Kopernika” do naszego miasta ma szansę przyjechać Naukabus, Planetobus lub wystawa „O!Matmo”, które podróżują po Polsce w ramach programu Nauka dla Ciebie.

Trochę historii

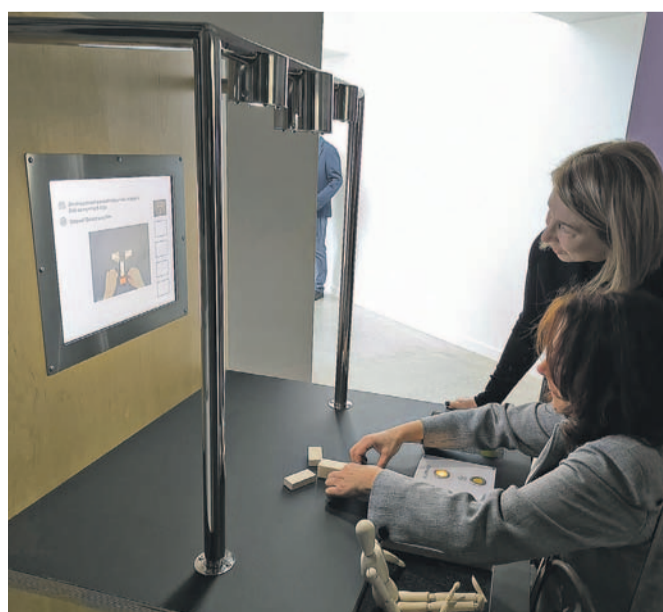
Szkoła im. Tadeusza Kościuszki została wybudowana w latach trzydziestych XX wieku. Już wtedy placówka przy prestiżowej ul. Lipińskiego była dumą nie tylko dzielnicy, ale i miasta. W 1939 r. szkoła została przejęta przez niemieckiego okupanta na koszarach i szpital, zniszczone zostało wyposażenie i pracownia techniki. W wyniku wysadzenia w 1944 r. pobliskiej fabryki popękały mury budynku. W pierwszych latach powojennych kwaterowało tu wojsko sowieckie, a potem wysiedlona na wschód ludność ukraińska z Bieszczadów. Uczniowie wrócili do zdezastrowanej szkoły dopiero w 1946 r. W latach osiemdziesiątych uczniów „Trójki” przeniesiono do nowej szkoły. Stary budynek został „osierocony”.

Przez kilka lat mieszkańcy z sentymentem i żalem spoglądali na gmach dawnej szkoły. Dopiero w latach 1999-2018 wróciła tam młodzież, ucząc się w Gimnazjum nr 3, a ówczesna dyrekcja zatroszczyła się o modernizację budynku.

– Jednak od pięciu lat znów niszczał i nic nie wskazywało na jakiś sensowy cel jego rewitalizacji. Po przeprowadzonym remoncie oddajemy do użytku na parterze ponad 500 metrów kwadratowych powierzchni, a za 3-4 miesiące dołączy do nas I piętro z siedzibą filii Wojewódzkiej Biblioteki Pedagogicznej i agendą Podkarpackiego Centrum Edukacji i Nauczycieli – wyjaśnił dyrektor Puchała.

Przypominamy, że ze względu na rozpoczynający się remont pomieszczeń na pierwszym piętrze, które będzie użytkować filia Wojewódzkiej Biblioteki Pedagogicznej, możliwość zwiedzania przestrzeni SOWA będzie ograniczona. W grudniu zwiedzanie będzie możliwe tylko dla uczniów sanockich podstawówek zgodnie z harmonogramem ustalonym z dyrekcją szkół. Pełne otwarcie MEDIATEKI Sanok dla wszystkich chętnych nastąpi na początku przyszłego roku.

Dcz



BUDUJEMY ZIELONY SANOK

HydroSanok

SPOTKANIE

BURMISTRZA MIASTA SANOKA TOMASZA MATUSZEWSKIEGO Z MIESZKAŃCAMI

Środa, 13 grudnia 2023, 18.00

Aula Centrum Sportowo-Dydaktycznego Uczelni Państwowej im. Jana Grodka w Sanoku
ul. Mickiewicza 21, Sanok

Temat spotkania
PRODUKCJA I WYKORZYSTANIE WODORU NA TERENIE SANOKA.

Tanie, bezpieczne, zielone ciepło - wszystko o wodorze



Gmina Miasta Sanoka
Rynek 1, 38 - 500 Sanok



sekretariat@um.sanok.pl
www.sanok.pl



(13) 46 52 811

PEŁNA MISKA DLA SCHRONISKA
czyli pomóż bezdomniakom przetrwać zimę

ZBIERAMY:

- karma - dobrej jakości, sucha lub mokra
- koce - nowe lub czyste używane
- ręczniki - nowe lub czyste używane

DO KIEDY? do 15 grudnia 2023 r.

GDZIE? Wojskowe Centrum Rekrutacji w Sanoku ul. Przemyska 1

KONTAKT: ppor. Piotr Florek 603 675 579, st. szer. spec. Rafał Kuzio 887 206 078, p.florek@ron.mil.pl, raf.kuzio@ron.mil.pl

OGŁOSZENIA DROBNE

LOKALE / NIERUCHOMOŚCI

Kupię

- Stodołę, stary budynek, spichlerz do rozbiórki – indywidualna wycena, tel. 661 069 995
- Działkę przy rzece Oslawa, tel. 602 476 137

Poszukuję do wynajęcia

- Samotny, na emeryturze, poszukuję do wynajęcia umebłowanej kawalerki w Sanoku lub Zagórzcu, tel. 694 136 119

AUTO-MOTO

Kupię

- Autą za gotówkę, tel. 600 033 733

DYŻURY APTEK

Od 04.12 do 11.12

Apteka Pod Orłem | ul. 3 Maja 17

Od 11.12 do 18.12

Apteka Dr. Max | ul. Piłsudskiego 10



OGŁOSZENIE

Starosta Sanocki

informuje, że na stronach internetowych Starostwa Powiatowego w Sanoku i na tablicach ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Sanoku przy ul. Rynek 1 i Kościuszki 36 został wywieszony do publicznego wglądu na okres od 08.12.2023 r. do 29.12.2023 r. wykaz nieruchomości Skarbu Państwa przeznaczonych do sprzedaży w trybie bezprzetargowym na rzecz użytkownika wieczystego, obejmujący działkę nr 2892/20 w Sanoku obręb Posada oraz działkę nr 369/7 w Tarnawie Dolnej, gmina Zagórz.

OGŁOSZENIE

WÓJTA GMINY SOLINA

POLAŃCZYK, 08.12.2023 r.

OGŁOSZENIE

WÓJTA GMINY SOLINA Z DNIA 08 GRUDNIA 2023 R.

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu Zmiany Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego Gminy Solina i projektu Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego „SOLINA 1/2022”

Działając na podstawie art. 11 pkt 7, art. 11a, art.17 pkt 9 i 11, art.17a ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz.U. z 2023 r. poz. 977 ze zm.) i art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz.U. z 2023 r. poz. 1094 ze zm.) oraz Uchwałę Rady Gminy Solina z dnia 15 listopada 2022 r. Nr LVIII/561/22 w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany SUIKZP Gminy Solina i Nr LVIII/563/2022 w sprawie przystąpienia do sporządzenia MPZP „SOLINA 1/2022”

zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu:

– projektu ZMIANY STUDIUM UWARUNKOWAŃ I KIERUNKÓW ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO GMINY SOLINA WRAZ Z PROGNOZĄ ODDZIAŁYWANIA NA ŚRODOWISKO

Zmiana Studium obejmuje dwa obszary i dotyczy wyznaczenia obszarów usług turystyki o symbolach od 3UT do 7UT, obszarów komunikacji kolei linowej o symbolach od 1KKL do 3KKL wraz z przebiegiem kolei linowej, obszaru cmentarza czynnego o symbolu 1CC, obszarów lasu o symbolach 1L i 2L, obszaru wód powierzchniowych śródlądowych o symbolu 1WS oraz obszaru drogi wojewódzkiej o symbolu 1KDG i obszarów dróg pozostałych o symbolu 1KD

– projektu MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO „SOLINA 1/2022” WRAZ Z PROGNOZĄ ODDZIAŁYWANIA NA ŚRODOWISKO

Przedmiotem planu jest wyznaczenie terenów usług turystyki o symbolach 1UT, 2UT, 3UT, terenu cmentarza czynnego o symbolu 1CC, terenu drogi głównej o symbolu 1KDG i terenu komunikacji drogowej wewnętrznej o symbolu 1KR

WYŁOŻENIE ODBĘDZIE SIĘ W DNIACH OD 18 GRUDNIA 2023 R. DO 10 STYCZNIA 2024 R. W URZĘDZIE GMINY SOLINA Z/S W POLAŃCZYKU PRZY UL. WIEJSKIEJ 2, POKÓJ NR 21 W GODZINACH PRACY URZĘDU

Projekt Zmiany SUIKZP Gminy Solina i projekt MPZP „SOLINA 1/2022” wraz z prognozami oddziaływania na środowisko w ustalonym terminie wyłożenia, zostaną udostępnione w wersji elektronicznej w BIP bip.solina.regiony.pl i na stronie internetowej Urzędu Gminy Solina – esolina.pl.

DYSKUSJA PUBLICZNA NAD ROZWIĄZANAMI PRZYJĘTYMI WW. DOKUMENTACH ODBĘDZIE SIĘ W DNIU 08 STYCZNIA 2024 R. W URZĘDZIE GMINY SOLINA Z/S W POLAŃCZYKU PRZY UL. WIEJSKIEJ 2, POKÓJ NR 21 O GODZ. 14.00

Zgodnie z art. 11 pkt 8 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, osoby prawne i fizyczne oraz jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej mogą wnieść uwagi do projektu zmiany SUIKZP Gminy Solina. Zgodnie art.18 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie MPZP „SOLINA 1/2022”, może wnieść uwagi. Uwagi można wnosić na piśmie do Wójta Gminy Solina z podaniem imienia i nazwiska albo nazwy oraz adresu zamieszkania albo siedziby, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy w nieprzekraczalnym terminie do dnia **31 STYCZNIA 2024 ROKU**. Pisma należy kierować na adres Urzędu Gminy Solina z/s w Polańczyku: 38-610 Polańczyk, ul. Wiejska 2 lub w postaci elektronicznej, w szczególności za pomocą poczty elektronicznej na adres email: urząd@esolina.pl lub przez platformę ePUAP.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Wójt Gminy Solina.

Informuję się, że:

- Administratorem Pani/Pana danych osobowych jest Wójt Gminy Solina, ul. Wiejska 2, 38-610 Polańczyk.
- Administrator wyznaczył Inspektora Ochrony Danych, z którym można się skontaktować poprzez adres poczty elektronicznej iodo@esolina.pl lub pisemnie na adres siedziby Administratora z dopiskiem IOD.
- Pani/Pana dane osobowe przetwarzane będą w celu ustalenia rozpatrzenia wniosku dotyczącego przeznaczenia nieruchomości w planie zagospodarowania przestrzennego, zgodnie z art. 6 ust. 1 lit. c RODO.
- W związku z przetwarzaniem danych w celu wskazanym powyżej Pani/Pana dane osobowe mogą być udostępniane innym odbiorcom. Odbiorcami Pani/Pana danych mogą być: zespół urbanistyczny opracowujący zmianę planu zagospodarowania przestrzennego, organy opiniujące i uzgadniające projekt planu miejscowego, komisja urbanistyczno-architektoniczna, radni Gminy Solina, Wojewoda Podkarpacki.
- Pani/Pana dane osobowe będą przetwarzane przez okres niezbędny do realizacji wskazanego w pkt 3 celu przetwarzania.
- Pani/Pana dane osobowe będą przechowywane przez okres wykonania czynności i odbioru dokumentów oraz zgodnie z ustawą z dnia 14 lipca 1983 r. o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach (Dz. U. 2020 r. poz.164) oraz rozporządzeniem Prezesa Rady Ministrów z dnia 18 stycznia 2011 r. w sprawie instrukcji kancelaryjnej, jednolitych rzeczowych wykazów akt oraz instrukcji w sprawie organizacji i zakresu działania archiwów zakładowych (Dz. U. 2011r. Nr 14, poz.67).
- Posiada Pani/Pana prawo dostępu do treści swoich danych oraz prawo ich sprostowania, usunięcia, ograniczenia przetwarzania, prawo do przenoszenia danych, prawo wniesienia sprzeciwu. W przypadku, w którym przetwarzanie Pani/Pana danych odbywa się na podstawie zgody (tj. art. 6 ust. 1 lit. a RODO), przysługuje Pani/Panu prawo do cofnięcia zgody w dowolnym momencie, bez wpływu na zgodność z prawem przetwarzania, którego dokonano na podstawie zgody przed jej cofnięciem.
- Ma Pani/Pan prawo wniesienia skargi do Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych gdy uzna Pani/Pan, iż przetwarzanie danych osobowych Pani/Pana dotyczących narusza przepisy RODO.
- Podanie przez Panią/Pana danych osobowych jest warunkiem prowadzenia sprawy w Gminie Solina. Podanie danych wynika z przepisów prawa, tj. z ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2023 poz. 40 ze zm.) oraz innych ustaw dziedzinowych.
- Pani/Pana dane osobowe nie są przetwarzane w sposób zautomatyzowany oraz nie podlegają profilowaniu.

Adam Piątkowski Wójt Gminy Solina

OGŁOSZENIE

Burmistrz Miasta Sanoka

zawiadamia, że na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miasta Sanoka <http://bip.um.sanok.pl/> zamieszczono ogłoszenie o przetargu nieograniczonym, licytacyjnym na dzierżawę miesięczną kiosków handlowych, oznaczonych nr 1, 2, 3, 12, 19, 22, 23, 29, 42, 46, 62, 68, 69, 70, położonych przy ul. Lipińskiego 65 w Sanoku.

Szczegółowe informacje na temat przetargu można uzyskać w Wydziale Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska Urzędu Miasta pod nr telefonu: 13-46-52-852.

DYŻURY W RADZIE MIASTA

14 grudnia
(czwartek) pokój nr 67
dyżur pełni radny
Roman Babiak
w godz. 17–18

Duchowieństwo

Niemal pół wieku urzędowania parocha

W najbliższym czasie przypadną dwie okrągłe rocznice dotyczące życia długoletniego proboszcza (parocha) obrządku greckokatolickiego w Sanoku, ks. Omelana Konstantynowycza. Za dwa dni minie bowiem 80 lat od jego śmierci, a na początku 2024 roku – 160 lat od urodzin. Ukraiński duchowny przez ponad 40 lat kierował sanocką parafią.

Kapłańska tradycja

Wybór stanu duchownego, tak jak było w przypadkach księży obrządków wschodnich, wynikał z rodzinnego przykładu przodków. Konstantynowyczowie pochodzili z Wołynia, skąd w połowie XVII wieku dwaj bracia przybyli do wsi Żydowskie koło Krempnej, założyli tam cerkiew, a funkcja popa przechodziła z ojca na syna. Pierwotni potomkowie rodziny otrzymywali nauki w domu, a następnie od XIX wieku kształcili się w seminarium duchownym.

Kolejny przedstawiciel rodu, Omelan (1834-1886, starszy) był parochem w Besku w latach 1877-1886 i budowniczym tamtejszej świątyni. Jego żoną została Teofila Ławrowska, córka księdza greckokatolickiego. Ich syn, także Omelan (pol. Emilian), urodził się 2 stycznia 1864 r. w Synowódzku Niżnym poniżej Stryja. Studiował na Uniwersytecie Lwowskim – początkowo prawo, a ostatecznie ukończył teologię. Święcenia kapłańskie w obrządku greckokatolickim otrzymał w 1887 r. Był współpracownikiem parafii w Sokalu, a od 1890 r. parochem w cerkwi Wniebowzięcia NMP w Torkach.

Stamtąd w maju 1897 r. został przeniesiony do Sanoka, gdzie otrzymał probostwo. Parafią Zesłania Ducha Świętego przy ul. Cerkiewnej kierował do końca autonomii galicyjskiej i w całym okresie międzywojennym tj. łącznie przez 46 lat. Równoległe pełnił też funkcję dziekana. Jego staraniem dwukrotnie wykonano remont świątyni (lata 1907 i 1933-1935), a obok wzniesiono budynek plebanii.

Od około 1898 r. był też greckokatolickim duszpasterzem przy C. K. Sądzie Obwodowym w Sanoku. Pod koniec XIX wieku przystąpił do Towarzystwa Św. Apostoła Pawła we Lwowie. Z ramienia greckokatolickiej eparchii przemyskiej w latach 20. i 30. był komisarzem szkół średnich dla Sanoka. W strukturach utworzonej w 1934 r. Apostolskiej Administracji Łemkowszczyzny nie zajmował stanowisk. W 1937 r. obchodził jubileusz 50. rocznicy święceń kapłańskich. Otrzymał tytuł kanonika oraz godność radcy honorowego wraz z prawem noszenia fioletowego kołpaka.

Działalność publiczna

Od początku pobytu w Sanoku był aktywny na polu publicznym. W sierpniu 1900 r. wszedł w skład komitetu mieszczkańskiego, zajmującego się wyborami do Sejmu Krajowego Galicji. Pełnił funkcję radnego miejskiego (zarówno w okresie autonomii, jak też w II Rzeczypospolitej), wybierany w 1907, 1910 i 1912 r. w nowej radzie po przyłączeniu do Sanoka gminy Posada Sanocka; był też członkiem pierwszego magistratu w odrodzonej po I wojnie światowej Polsce w 1919 r. W dniu 20 marca tego roku rada podjęła uchwałę o powołaniu jego zastępcy, jako że wyjechał z miasta i nie brał udziału w pracach, nie zrzekając się przy tym z mandatu. Finalnie został

usunięty z listy radnych za nieuczestniczenie w posiedzeniach.

Nieformalnie przewodził społeczności ukraińskiej w Sanoku (nie należał do partii politycznej), był zdecydowanym ukrajinofilem, przeciwnikiem moskalofilstwa, zwolennikiem odrębności narodowej Ukraińców od Rosjan. W czasie jego urzędowania miały zaistnieć podziały polityczne wśród parafian greckokatolickich. Podczas I wojny światowej z uwagi na swoje przekonania był zmuszony wyjechać w obawie przed prześladowaniami ze strony okupantów rosyjskich. Od 6 listopada 1914 r. przebywał w Wiedniu, a po przeszło pół roku powrócił do Sanoka w 1915 r.

Udzielał się społecznie, w tym jako organizator i współtwórca sanockich oddziałów organizacji: Towarzystwo Wzajemnego Kredytu „Beskyd” (na początku XX wieku zasiadał w dyrekcji tej organizacji, działającej w narożnym budynku u zbiegu ulic Kościuszki i Mickiewicza), „Narodna Torhiwla” i „Proswita”. W 1931 r. był współzałożycielem i został zastępcą przewodniczącego Towarzystwa Muzealnego „Łemkowszczyzna” w Sanoku. Na cele działalności tegoż przekazał pomieszczenia w parterze plebanii. Od 1910 r. pozostawał członkiem C. K. Rady Szkolnej Okręgowej w Sanoku. Należał również do Towarzystwa Upiększania Miasta Sanoka. W 1913 r. zakupił majątek w Płonnej i figurował jako właściciel dworu i polaci ziemskich, które później częściowo dzierżawił oraz zbywał w 1914 i 1922 r.

Kontrowersyjne incydenty

Niejednokrotnie proboszcz wywoływał eskcesy, będące powodem oburzenia obserwatorów. W jednej ze spraw niezadowolony, że jego syn dostał „dwójkę” w gimnazjum, posądził prof. Klemensa Klebera o fałszowanie katalogu szkolnego. W rewanż dotknięty oszczerstwem nauczyciel zgłosił sprawę, która trafiła przed Sąd Powiatowy. Na rozprawie 30 czerwca 1904 r., po ustaleniu bezpodstawności zarzutu księdza, sędzieja Franciszek Maramorosz skazał go na 10 dni aresztu z zamianą na grzywnę w kwocie 100 koron. Już wtedy na łamach prasy uznano ten wyrok za „hamulec dla nietaktownych zapędów księdza, który toczy wojnę ze wszystkimi, nawet ze swoimi parafianami, wywołując nieporozumienia i niesnaski”.

Kolejną sporną historię odnotowano już na wyższym szczeblu. Otóż uchwałą Rady Miejskiej z 23 listopada 1905 r. paroch został wybrany członkiem wydziału Komunalnej Kasy Oszczędności Miasta Sanoka w miejsce zmarłego Józefa Mozolowskiego. Przeciw tej decyzji protestował Wojciech Ślęczka, wskazując iż następca powinien być tego samego wyznania co poprzednik. Ponadto argumentował, iż trudno by tę funkcję obejmował ktoś zasiadający w Komisji Szkolnej i będący jednocześnie dłużnikiem Kasy, co stanowi pogwałcenie statutu. Nie przekonało to Rady, któ-

rej członkowie – mając jeszcze do wyboru kandydaturę Pawła Biedki – odpowiedzieli się za proboszczem, głosując 12:9.

Do gorszących scen doszło 24 sierpnia 1911 r. przy ul. Cerkiewnej, gdzie uczestnicy zbiegowiska byli świadkami awantury między proboszczem i jego rodziną a mieszkającym tam wikarym. Pojawiła się nawet pogłoska, że Konstantynowycz pobił podległego, zaś pewne było, że ten został wyrzucony za drzwi, a jego kapelusz wylądował na ulicy. W relacji ze zdarzenia podkreślono, że panuje już ogólne wzburzenie zarówno ludności ruskiej, jak i polskiej i żydowskiej, na postępowania parocha.

Jeszcze głośniejszy wydzwitek przyniósł przebieg święta Jordana w styczniu 1912 r. Celebryjący te uroczystości proboszcz w momencie podawania Ewangelii przedstawicielom władz do ucałowania miał ostentacyjnie ominąć prezydenta C. K. Sądu Obwodowego, Stanisława Obertyńskiego. Na łamach „Gazety Sanockiej” uznano to za kolejny przejaw prowadzenia polityki w cerkwi, co do której już się przyzwyczajono, aczkolwiek ten nietakt przyjęto z zadziwieniem, jako że tym razem paroch we własnym domu obraził gościa. Polskiemu duchowieństwu sugerowano zapamiętanie tego, przekonując że rzymskokatolicki ksiądz kurtuazyjnie uczestniczą w uroczystościach cerkwi, a tam obrażani są Polacy. Korzystając z prawa do sprostowania prasowego proboszcz zaprzeczył wszystkiemu, a nawet faktowi, że zna prezydenta sądu. W gazecie ponowiono jednak wersję pierwotną, powołując się na świadków i dodając, że ksiądz musiał znać przełożonego sądu, gdzie przecież pełnił funkcję kapelana więziennego.

Życie prywatne

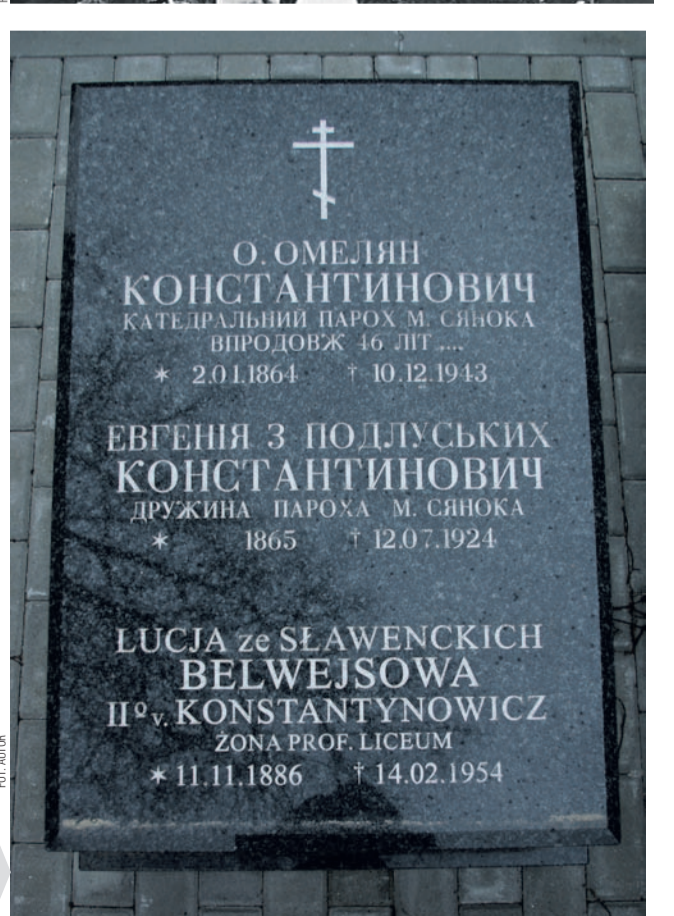
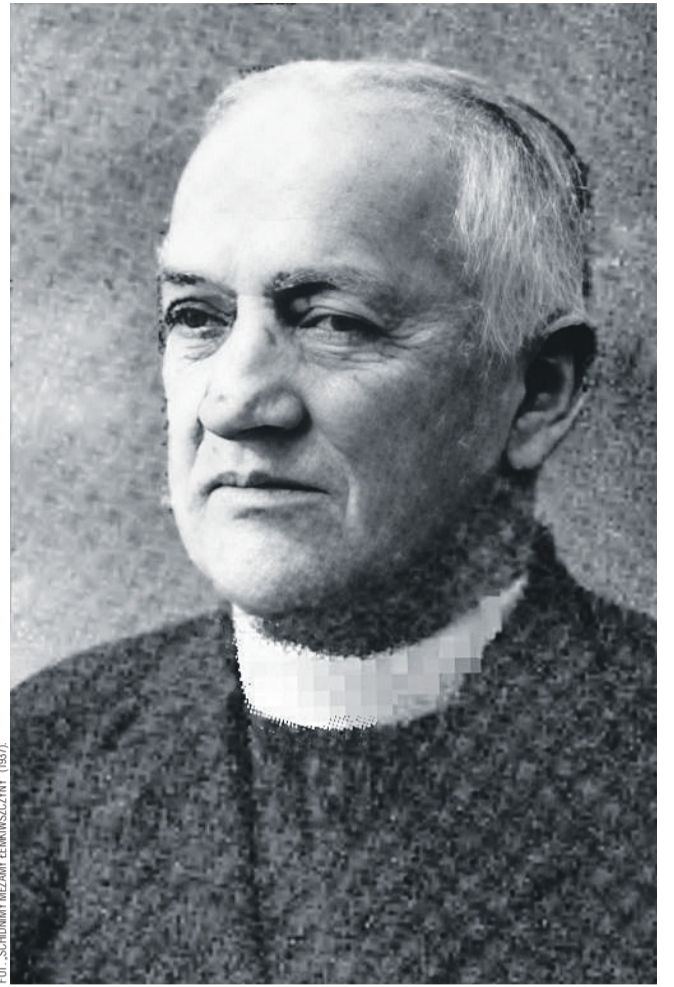
W 1929 r. ks. Konstantynowycz został uznany przynależnym do gminy Sanok, a do końca życia zamieszkiwał na plebanii przy ul. Zamkowej 16. Zmarł 10 grudnia 1943 r. i został pochowany na cmentarzu przy ul. Rymanowskiej.

Jego żoną została Jewhenija (Eugenia) z domu Podłuska (1865-1924), córka księdza greckokatolickiego. Ich synami byli Wołodymyr (wzgl. Włodzimierz, 1888-1960, adwokat w Sanoku i Bukowsku, w latach 20. przewodniczący zarządu Kółka Ukraińskiego Pedagogicznego Towarzystwa w Sanoku) oraz Jarosław (1893-1971, profesor gimnazjalny, historyk sztuki, odziedziczył pamiątki parafialne po ojcu, które przekazał do Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku). Na grobowcu Omelana Konstantynowycza i jego żony Jewhenii umieszczono inskrypcje w języku ukraińskim.

Piotr Paskiewicz

Na fotografiach od góry:

- ks. Omelan Konstantynowycz
- uroczystość 50-lecia kapłaństwa
- grobowiec Konstantynowyców



HOKEJ

TAURON Hokej Liga

Bez niespodzianki w Katowicach

GKS KATOWICE – MARMA CIARKO STS SANOK 6:1 (2:1, 2:0, 2:0)

Bramki: Bepierszcz (17), Monto (18), Pasiut (37), Marklund (39), Maciaś (44), Michalski (53) – Huhdanpaa (19).

STS: Salama – Binner, Lindberg, Huhdanpaa, Ceder, Kallionkieli – MacEachern, Burzik, Viitanen, Strzyżowski, Bukowski – Musioł, Biłas, Filipek, Tamminen, Dulęba – Florczak, Miccoli, Karnas, Rybnikar, Fus.

Nie inaczej było podczas piątkowego meczu z Katowicami. Choć tempo spotkania zapowiadało dobre widowisko, to niestety Dominik Salama nie poradził sobie z naporem

Wszystko wskazuje na to, że strzelenie honorowego gola to jedyne, na co ostatnio stać drużynę STS-u, chociaż nie można jej odmówić woli walki. W dalszym ciągu zawodnicy nie potrafia się zgrać, by wypracować akcje, które przyniosłyby im zwycięstwo.

Triumf tyszan w Sanoku

MARMA CIARKO STS SANOK – GKS TYCHY 1:3 (0:2, 0:1, 1:0)

Bramki: Mroczkowski 2 (8, 38), Jeziorski (10) – Huhdanpaa (60).

STS: Salama – Binner, Lindberg, Huhdanpaa, Ceder, Kallionkieli – MacEachern, Musioł, Karnas, Strzyżowski, Bukowski – Florczak, Biłas, Filipek, Dulęba – Burzik, Miccoli, Rybnikar, Fus.



TOMASZ SOWA

gospodarzy, kapitulując aż sześciokrotnie. Nie ma jednak się co dziwić. W końcu GKS to zeszłoroczny mistrz Polski, który w tym roku ma chrapkę na obronę tytułu, czego dowodzi prowadzenie w tabeli.

O ile w drugiej tercji sanocianie zmotywowani bramką (Lauri Huhdanpaa) podjęli „rekwizy” i starali się nie przegrać z kretelem, to w trzeciej GieK-Sa przejęła całkowitą kontrolę nad krążkiem, nie dopuszczając gości „do głosu”. Kolejny raz drużyna z Katowic pokazała, że zasłużenie walczy o tytuł tegorocznego mistrza Polski. (es)

Choć bramka, którą strzelił Lauri Huhdanpaa, ucieszyła kibiców, to nie zmieniło to całokształtu meczu, w którym ponownie STS nie zdobył żadnego punktu. Choć porażka nie była tak wysoka, jak z Katowicami, to jednak STS zagrał pod dyktando gości.

Dobrą postawą może pochwalić się Salama, który przyjął na siebie o wiele więcej ataków, niż finalnie strzelono goli. Jedną z efektywniejszych akcji fińskiego bramkarza miała miejsce w drugiej tercji, kiedy to zatrzymał pędzącego sam na sam zawodnika GKS-u. Tym razem sanocianie odrobnie zmienili strategię i do mocnego ataku ruszyli w trzeciej tercji. Niestety, golkeeper tyszan spisywał się równie dobrze, co Salama, tym samym dopiero na 30 sekund przed końcem Huhdanpaa znalazł drogę do bramki gości. (es)

1 Liga/Młodzieżowa Hokej Liga

Przegrana na Pomorzu

FUDEKO GAS GDAŃSK – UKS NIEDŹWIADKI MOSiR SANOK 7:1 (3:1, 2:0, 2:0)

Bramki: Furman 2 (17, 22), Plastini 2 (39, 47), Bandarenka (10), Krautsou (20), Stańczyk (50) – Sudyka (15).

Niedźwiadki: Sławik – Niemczyk, Najsarek, Sudyka, Ginda, Sienkiewicz – Wojnar, Miszczyszyn, Klimczak, Mazur, Stabryła – Siczkowski, Tkachenko, Czopor, Jurek – Wolanin, Sobolewski, B. Koczera.

Kolejnej porażki można doszukiwać się w przejechanych kilometrach i brakach kadrowych, ale jej rozmiary pozostawiają kibiców z pytaniem, co się stało z ekipą Krzysztofa Ząbkiewicza. Honorowego gola strzelił Jakub Sudyka. (es)

Kolejna porażka...

MKS SOKOŁY TORUŃ – UKS NIEDŹWIADKI MOSiR SANOK 7:2 (4:0, 2:2, 1:0)

Bramki: Kwiatkowski 2 (3, 32), Napiórkowski (12), Śmieszek (12), Salnik (16) Wiwatowski (36), Kowalski (60) – Jurek (25), Tkachenko (33)

Niedźwiadki: Wiszyński – Niemczyk, Najsarek, Sudyka, Ginda, Sienkiewicz – Wojnar, Miszczyszyn, Klimczak, Mazur, Stabryła – Siczkowski, M. Koczera, Tkachenko, Czopor, Jurek – Wolanin, Sobolewski.

Niemal identyczna porażka, jak dzień wcześniej, z tą jednak różnicą, że tym razem Niedźwiadki zdołały zdobyć o gola więcej. Na listę strzelców wpisali się bowiem dwaj Ukraińcy występujący w barwach naszego zespołu – Jijan Jurek i Nikita Tkachenko. (es)

Kapitan pożegnał się z klubem

Tamminen odchodzi z STS-u

Sami Tamminen zakończył przygodę z STS-em. Jego umowa została rozwiązana za porozumieniem stron.

– Dziękuję wszystkim, których tu poznałem. Świetnie się czułem w Sanoku, to była przyjemność grać dla was – powiedział.

Nie wiemy jeszcze, kto zastąpi Fina w roli kapitana STS-u. Zapewne wyjaśni się to tego przed następnym meczem. (es)



PIOTR PASZKIEWICZ

Małopolska liga żaków starszych

Wysokie zwycięstwa

Dobrze spisali się podopieczni Mateusza Kowalskiego, którzy jedną nogą są już na Międzynarodowym Turnieju w Austrii. Rozegrali dwa mecze w Dębicy, odnosząc dwucyfrowe zwycięstwa. Warto inwestować w młode pokolenie, dlatego ponownie zachęcamy do wsparcia drużyny w zbiorce na wyjazd do Austrii.

KH DĘBICA – UKS NIEDŹWIADKI MOSiR SANOK 1:17 (0:6, 0:3, 1:8)

Bramki: Suchecki 7 (5, 23, 25, 44, 47, 48, 50), Myčka 4 (2, 12, 20, 26), Bator 2 (2, 10), Kłodowski 2 (41, 47), Pryjda (48), Paszkiewicz (50).

KH DĘBICA – UKS NIEDŹWIADKI MOSiR SANOK 3:14 (0:4, 0:4, 3:6)

Bramki: Pryjda 4 (4, 23, 47, 60), Myčka 3 (17, 39, 42), Suchecki 3 (22, 48, 56), K. Kłodowski 2 (3, 46), A. Kłodowski (8). (es)

UNIHOKEJ

Sanocka Liga Mężczyzn

Karne dla Pasjonatów

Pierwsze zwycięstwo w sezonie odnieśli Pasjonaci, po rzutach karnych pokonując Deka Furniture. Wygrały też zespoły AZS UP i Jokera.



Pasjonaci odnieśli pierwsze zwycięstwo w sezonie

Piątą kolejkę rozpoczął mecz BA ze „Studentami”, którym komplet punktów praktycznie w pojedynkę zapewnił niezawodny Michał Kobylarski, strzelec wszystkich 3 goli. Dużo więcej emocji było w starciu Pasjonatów z Deka. Tym drugim nie pomogła nawet fantastyczna skuteczność Michała Janika – 5 bramek,

przy czym 2 w ostatnich... 15 sekundach! Decydującego karnego wykorzystał Rafał Czytajło, kompletując swisty hat-trick. Na koniec broniący tytułu zawodnicy Jokera dali Wilkom lekcję unihokeya, wygrywając nie tylko wysoko, ale i do zera. Dublety ustrzelili Damian Ginda i Konrad Filipek. (bb)

BA – AZS UP 1:3 (1:2)

Bramki: Dębiński – Kobylarski 3.

DEKA FURNITURE – PASJONACI 6:7 k. (2:1)
Bramki: Janik 5, Muszański – Czytajło 3 (w tym decydujący karny), Gratkowski 2, Zygmunt, Dorotniak.

JOKER BŁOTNIKI I KOSMETYKI – WILKI 6:0 (1:0)
Bramki: Ginda 2, Filipek 2, Biłas, Dulęba.

Sanocka Liga Kobiet

Pewny dublet Wilków

Tym razem turniej dla drużyny Wilków, która dość pewnie wygrała obydwie mecze. W starciu liceów górą „Jedynka”.

„Wataha” wraca do formy – w dwóch meczach aktualne mistrzynie strzeliły 6 goli (połowę zdobyła Wioleta Pałys), tracąc tylko 1. Wcześniej rozegrany został pojedynek drużyn szkolnych, w którym ILO było nieznacznie lepsze od ILO. (b)

ILO – ILO 1:2
Bramki: Tomkowicz – Kuc, Kądziółka.

ILO – WILKI 0:2
Bramki: Pałys 2.

WILKI – ILO 4:1
Bramki: Izdebska 2, Kanciak, Pałys – Tomkowicz.

Sanocka Liga Dziewcząt

Turnieje w Niebieszczanach

Kolejne turnieje w Niebieszczanach zakończyły się zwycięstwami drużyny Wilków i drugiego zespołu SP Nowotaniec. Poniżej komplet wyników.

Klasy VI i młodsze

SP9 – SP NOWOTANIEC 0:3

Bramki: Muszańska, Balwierczak, Kielniak.

SP NOWOTANIEC – WILKI 0:5

Bramki: Kucharska 2, Tomczewska, Pałys, Koczera.

WILKI – SP9 3:0

Bramki: Tomczewska, Pałys, Kucharska.

Klasy IV i młodsze

WILKI – SP NOWOTANIEC II 0:1

Bramki: Niemiec.

SP NOWOTANIEC I – SP NOWOTANIEC II 3:3

Bramki: Balwierczak 3 – Niemiec 2, Muszyńska.

WILKI – SP NOWOTANIEC I 1:1

Bramki: Grzyb – Balwierczak. (b)

SIATKÓWKA

1 liga podkarpacka senierek

Nie sprostały faworytkom

AZS UP TSV SANOK – LUBCZA RACŁAWÓWKA 1:3 (21, -19, 17, 23)

TSV: Filip, Piróg, Niemiec, Kułak, Pawlik, Wójcik i Florczak (libero) oraz Kraczkowska, Słyś.

W siódmej kolejce rozgrywek siatkarki TSV uległy faworyzowanej drużynie Lubczy, zajmującej 2. lokatę w tabeli.

W pierwszym secie gospodynie m.in. za sprawą kilku asów objęły prowadzenie 18:15. Wkrótce jednak utraciły je po kontrower-

syjnych decyzjach sędziów, z którymi nie godził się trener Tomasz Podulka. Ostatecznie przyjezdne wygrały do 21.

W drugiej odsłonie miejscowe ponownie zyskały nawet sześciopunktową przewagę (seria przy zagrywce Kingi Kułak), której tym razem już nie oddały, doprowadzając do remisu. Trzecia partia toczyła

się już pod dyktando faworytek, które „odjechały” sanoczankom, bezlitośnie wykorzystując ich błędy własne i nieskuteczność w ataku.

W ostatnim secie reprezentantki TSV prowadziły już nawet 18:14, ale potem skuteczna obrona rywalk spowodowała metamorfozę i finalnie przegrana. Tym niemniej w grze nie było widać wyraźnej różnicy między zespołami. Co więcej, nasze siatkarki często przeważały i to one mogły pokusić się o zwycięstwo.

Piotr Paszkiewicz

Gra lepsza niż wynik, jednak porażka do zera

Mimo dzielnej postawy zawodniczki Sanoczanki uległy na własnym parkiecie zespołowi rezerw rzeszowskiego uniwersytetu, choć sam wynik nie w pełni oddaje przebieg meczu.

Pierwszy set był pokazem skuteczności przyjezdnych, które sukcesywnie „odjeżdżały” gospodyniom. Odmienny przebieg miały następne partie. W drugiej przy serwisie Gabrieli Frycz sanoczanki wyszły nawet na prowadzenie, ale ostatecznie „goniły” wynik, minimalnie przegrywając seta. Skuteczność w serwie, ataku i obronie prezentowała Angelika Buško.

Trzecia odsłona okazała się najbardziej bolesna, bo nasze reprezentantki prowadziły już 19:16, lecz potem nadzwyczaj udana seria punktów rywalk zakończyła spotkanie.

Piotr Paszkiewicz

SANOCZANKA SANOK – AZS UR DEVELOPRES II RZESZÓW 0:3 (13, 23, 22)

Sanoczanka: Kolodyńska, Buško, Frycz, Barańska, Adamiak, Florczak i Szerszeń (libero).



Angelika Buško nie tylko dobrze przyjmowała, ale i atakowała

Wewnątrzklubowy turniej żeńskich drużyn TSV
Juniorki grały z młodziczkami

W hali Zespołu Szkół nr 3 rozegrano turniej dziewcząt, w którym brały udział trzy drużyny TSV – juniorki młodsze i dwa składy młodziczek.

Zawody rozgrywano systemem meczowym „każdy z każdym”. W rywalizacji zwyciężyła najstarsza z ekip, tj. juniorek młodszych, która oba spotkania wygrała po 3:0.

Poza pojedynkami drużynowymi zorganizowano też

współzawodnictwo w konkurencjach indywidualnych (celność odbicia piłki oraz zagrywka w wyznaczonym miejscu).

Zwycięzynie wewnątrzklubowych zawodów otrzymały pamiątkowe nagrody.

(pp)



Klubowy turniej TSV w hali ZS3

1 liga podkarpacka seniorów

Weekendowa zhora

AZS UP TSV SANOK – LUBCZA RACŁAWÓWKA 0:3 (15, 8, 14)

TSV: Chudziak, Sokołowski, Fic, Szeremeta, Wiśniowski, Krzanowski, Molczan (libero) oraz Wójcik, Krochmal, Koczera, Baran (lib.).

W odstępie dwóch dni Lubcza zadała drużynom TSV dwa mocne ciosy, jako że piątkowe niepowodzenie pań miało kontynuację w sobotniej porażce panów.

Trudno było spodziewać się sensacji w starciu z drużyną, która w tym sezonie jeszcze nie doznała porażki. Niemniej jednak wymiar kary dla graczy TSV okazał się srogi.

Szczególnie zabolął drugi set, w którym sanoczanie prowadzili 4:2, by następnie seryjnie tracić punkty aż do stanu 4:13. Ostatecznie w tej partii zdołali zdobyć jedynie 8 „oczek”.

pp

Podkarpackie ligi młodzieżowe

Seria niepowodzeń

Pierwszy weekend grudnia stał pod znakiem porażek również dla zespołów młodzieżowych naszych klubów.

Juniorki

KARPATY MOSiR KROSNO – SANOCZANKA SANOK 3:0 (18, 24, 18)

Juniorzy młodszy

KARPATY MOSiR KROSNO – TSV SANOK 3:0 (8, 7, 8)
ANILANA RAKSZAWA – TSV SANOK 3:1 (10, -26, 20, 19)

pp

ŁYŻWIARSTWO SZYBKIE

Triumf sztafety Górnika

Tydzień po Pucharze Polski ruszyły Ogólnopolskie Zawody Dzieci. Podczas inauguracyjnych zmagani w Lubinie nieźle jeździły panczenistki Górnika, zdobywając kilka medali. Było jedno zwycięstwo, wywalczone przez naszą sztafetę.



Panczenistki Górnika w Lubinie

Drużyna trenera Mateusza Tokarskiego (Gaja Fedak, Amelia Firlit, Izabela Potocka i Zofia Dziadak) okazała się najszybsza, wygrywając przed klubami KS Arena i ASRN. Indywidualnie najlepiej wypadła Oliwia Dydek, 2. w wieloboju kategorii D2 (2. i 4. na 500 m oraz 2. i 3. na 1000 m). Najwięcej łyżwiarek mieliśmy w kat. E2 – 4. Potocka (2. i 5. na 500 m oraz dwa razy

6. na 250 m), 5. Dziadak (2. i 4. na 250 m oraz 4. i 6. na 500 m), a w drugich dziesiątkach plasowały się Celina Czwerenko i Firlit. W kat. E1 miejsce 6. zajęła Fedak (dwa razy 2. na 250 m i 7. na 500 m). Startowały też Aleksandra Michalska (D1) i Julia Stec (D2) – dalsze lokaty.

Drużynowo Górnik zajął 4. pozycję w kobiecych punktacjach klubów i województw.

W najbliższy weekend na torze „Blonie” rozegrane zostaną drugie zawody Pucharu Polski. Po udanej inauguracji panczenistki Górnika dobrą dyspozycję powinni potwierdzić przed własną publicznością. Startować mają jeszcze przedstawiciele kilku innych klubów. Szczegóły na plakacie (str. 2) b

LEKKOATLETYKA

Dwa medale w Spale

Po dłuższej przerwie starty wznawili Komunalni, a okazją był Ogólnopolski Finał Zawodów „Lekkoatletyka dla Każdego”, rozegrany w Spale. Najlepiej zaprezentowały się Malwina Guzik i Milena Krowiak, zdobywając medale – odpowiednio srebrny i brązowy – w kat. dzieci starszych.

W wyścigu na 60 metrów Guzik uzyskała świetny czas 7,98 sekundy, który dał jej 2. pozycję. Krowiak pobięła w podkarpackiej sztafecie 8x200 m, której przypadło miejsce na najniższym stopniu podium (startowała też na 60 m – dalsza lokata). Ponadto Antonina Dorotniak była 8. w pchnięciu kulą (10,30), a Anna Reut otworzyła drugą dziesiątkę skoku wzwyż (1,45). W kat. dzieci młodszych pokazał się Gabriel Bury, 7. na 300 m (46,62). Wszyscy poprawiali rekordy życiowe.

Zawodnicy Komunalnych przyczynili się do zajęcia 5. miejsca przez Podkarpacie wśród 16 ekip wojewódzkich.

– Uzyskane wyniki i miejsca bardzo nas cieszą, bo w konfrontacji z najlepszymi zawodnikami w kraju walczyliśmy bez kompleksów, co dobrze wróży na przyszłość. Warto dodać, że zawody rozgrywane były w obsadzie międzynarodowej. Oprócz najlepszych zawodników z Polski startowali reprezentanci Austrii, Finlandii i Słowacji – czytamy na stronie Komunalnych.

bb



Lekkoatleci Komunalnych w Spale

TENIS STOŁOWY

II liga

Pingpongiści SKT ograli „górali”

SKT ILO WIKI SANOK –
KS GORCE NOWY TARG 7:3SKT: Kapik 2,5, Staszczuk 1,5, Poliniewicz 1,5,
Seroka 1,5.

Kolejne zwycięstwo drużyny SKT, która w zaległym meczu nie dała szans ekipie z Podhala. Kapitalnie zagrał Krzysztof Kapik – komplet punktów bez straty seta.

Nasz pingpongistą pokonał obu rywali singlowych (tylko jeden set z minimalną różnicą punktową), odnosząc też zwycięstwo w parze z Konradem Staszczukiem. Także drugi debel padł łupem zawodników SKT, bo wygrali Grzegorz Poliniewicz i Szymon Seroka (cała trójka wymienionych odniosła też po jednym zwycięstwie indywidualnym). Warto podkreślić, że większość wygranych potyczek gospodarze kończyli wynikami 3:0.



W ostatnich meczach Krzysztof Kapik był najlepiej punktującym zawodnikiem SKT

Remis z niedosytem

KS SPEKTRUM-KARPOL SŁOPNICE –
SKT ILO WIKI SANOK 5:5

SKT: Kapik 2, Seroka 1,5, Staszczuk 1, Poliniewicz 0,5.

Remis ze sporym niedosytem, bo zawodnicy SKT aż trzy razy przegrywali po pięciosetówkach. Szkoda straconej szansy.

W obu seriach zapunktował Kapik, a po zwycięstwie dołożyli najpierw Staszczuk, a potem Seroka. Deble też wyszły na remis, bo punkt zdobyli Poliniewicz i Seroka. Ten pierwszy okazał się największym pechowcem, doznając dwóch porażek po 2:3.

IV liga

Kolejny komplet punktów

UKS KRZEMIEŃ USTRZYKI DOLNE –
SKT ILO WIKI II SANOK 3:10

SKT: Maciejewski 3,5, Graboń 3,5, Pytlowany 1,5, Wanielista 1,5.

Prowadzące w tabeli rezerwy SKT umocniły pozycję lidera, głównie za sprawą Bogdana Maciejewskiego i Rafała Grabonia.

Obaj wszystkie mecze wygrali bez straty seta, także wspólnego debela. Po 1,5 pkt dołożyli Piotr Pytlowany i Miłosz Wanielista. Zwycięstwo lidera mogło być jeszcze bardziej okazałe – gospodarze dwa z trzech spotkań wygrali po 3:2.

V liga

Wicelider wygrał do zera

GÓRNIK II GRABOWNICA STARZEŃSKA –
SKT ILO WIKI III SANOK 0:10

SKT III: Harajda 2,5, Gratkowski 2,5, P. Piróg 2,5, Motyka 2,5.

Klasyczny „spacerek” w Grabownicy, gdzie trzecia drużyna SKT odniosła zwycięstwo do zera.

Jedynie w drugiej serii pojedynków singlowych Krzysztof Harajda trafił na mocniejszy opór, wygrywając 3:2. Pozostałe mecze bez straty seta, a komplety punktów zaskiegowali także Artur Gratkowski, Piotr Piróg i Paweł Motyka.

4. Rodzinny Mikołajkowy Turniej w Tarnobrzegu

Harajdowie
najlepsi

Świetny start Krzysztofa i Piotra Harajdów, którzy odnieśli zwycięstwo w młodszej kat. wiekowej (dzieci do klas IV).

To był popisowy występ rodzinnego duetu zawodników SKT. Wygrali wszystkie sześć pojedynków i to bez straty seta.



ARCH. SKT

Sanocka Liga Sokola

Obrońca tytułu nowym liderem

Zmiana lidera na finiszu sezonu – prowadzenie w tabeli przejął broniący tytułu Bolesław Bartkowski.

Turniej nr 69: grupa A – 1. Piotr Piróg, 2. Bartkowski, 3. Marek Serwiński, grupa B – 1. Czesław Terefinko, 2. Miłosz Zarzyczny, 3. Mariusz Lubieński. Turniej nr 70: 1. Mariusz Małek, 2. Witold Teszna, 3. Grzegorz Kornecki. Turniej debelowy (po każdym secie przy stole zostawała zwycięska para, a w przegranej zmieniał się zawodnik grający dłużej): 1. Marek Perschke, 2. Kornecki, 3. Krzysztof Małek. Najlepsze duety: 1. ex aequo Małek/Perschke i Kornecki/Perschke, 3. Kornecki/Małek.

Porażka z ligowym sąsiadem

SKT ILO WIKI IV SANOK –
PARNAS II STARA WIEŚ 3:10SKT IV: Szalankiewicz 1,5, Wronowski 1, Bednarczyk 0,5,
Stępkowski.

W meczu sąsiadów z tabeli lepsi okazali się rywale i to dość wyraźnie.

Połowę punktów dla SKT zdobył Bogdan Szalankiewicz, wygrywając mecz singlowy i debela z Andrzejem Bednarczykiem. Jedno zwycięstwo odniósł też Marek Wronowski. W pozostałych spotkaniach nasi weterani musieli uznać wyższość gości.

Tylko punkt młodzieży

KTS II WOLA KOMBORSKA –
SKT ILO WIKI V SANOK 9:9

SKT V: Krochmal 4,5, F. Filipczak 2, J. Piróg 1,5, A. Filipczak 1.

Mecz z ostatnim zespołem w tabeli młodzież SKT zakończyła zdobyciem punktu i to dość szczęśliwie...

Dość napisać, że nasi pingpongiści aż sześć razy wygrali po 3:2; przy trzech takich wynikach rywali. Do tego trzy razy w finałowej serii, ratując się ze stanu 6:8. Największą

odpornością psychiczną wykazał się Antoni Krochmal, zdobywając komplet punktów. Pozostałe dołożyli bracia Filip i August Filipczakowie oraz Jakub Piróg.

PŁYWANIE

Dobry finisz Rekinów!

Dobiegła końca jesienna edycja Podkarpackiej Ligi Dzieci 10- i 11-letnich, a na finałowych zawodach w Mielcu nie mogło zabraknąć Rekinów. Znowu najlepiej spisała się Łucja Przygórzewska, zdobywając dwa medale. Wysokich lokat było więcej.

Pierwszy krążek podopieczna Dariusza Fineczki wywalczyła w wyścigu na 100 metrów stylem dowolnym, zajmując 2. lokatę z rewelacyjnym czasem 1.17,20. Był to 2. wynik punktowy w jej kategorii wiekowej. Natomiast na 50 m motylkowym Przygórzewskiej przypadło miejsce na najniższym stopniu podium. Łączny bilans Łucji w jesiennym sezonie to 6 medali – po 2 złote, srebrne i brązowe.

Ponadto w Mielcu miejsca w pierwszych dziesiątkach zajęły: Maja Wojdyła (8. na 50 m motylkowym), Róża Kameczura (9. na 100 m dowolnym)

i Pola Andrzejewska (10. na 50 m klasycznym), a w drugich plasowali się również: Zuzanna Niemiec, Juliana Brud, Julia Skóra, Antonii Paclawski i Jacek Nazarko. Startowali jeszcze: Alicja Kondyjowska, Laura Fedak i Marcel Woźniak. Wszyscy poprawiali rekordy życiowe.

W klasyfikacji progresji drużynowej Rekiny zajęły 5. miejsce w stawce 18 ekip z Podkarpacia. Postępy klubu zostały zauważone przez władze Podkarpackiego Okręgowego Związku Pływackiego, które gratulowały nam uzyskiwanych wyników.



Rekiny na basenie w Mielcu

BILARD

Trzech już w półfinałach

Znany już większość półfinalistów SCB Ligi Amatorskiej. Awans do strefy medalowej wywalczyli Krzysztof Kadubiec, Marcin Lubieniecki i Robert Keck.

Po wygraniu pierwszych meczów cała trójka kwalifikację przypieczętowała pewnie, bo zwycięstwami w pojedynkach rewanżowych. Wkrótce dołączy do nich zwycięzca pary Grzegorz Jarocki – Marcin Piotrowski (prowadzi ten pierwszy).

Bardziej zacięta była walka w play-outcie. Wprawdzie Jakubowi Bilasowi udało się wyrównać stan rywalizacji z Wojciechem Stawarczykiem, ten jednak w decydującym pojedynku okazał się minimalnie lepszy i zostaje w elicie.

W I lidze rozegrano trzy spotkania, wszystkie jednostronne. Maciej Bodziak i Paweł Kocan oddali rywalom po 2 frejmy, a Łukasz Szmyd stracił 3.



Wojciech Stawarczyk (z prawej) wygrał rywalizację z Jakubem Bilasem, utrzymując się w bilardowej elicie

EKSTRAKLASA

Play-off

Marcin Lubieniecki – Grzegorz Rozel 7:4 (2:0)

Zbigniew Gilarski – Robert Keck 5:7 (0:2)

Krzysztof Kadubiec – Bartłomiej Długosz 7:2 (2:0)

Play-out

Jakub Bilas – Wojciech Stawarczyk 7:5 i 6:7 (1:2)

I LIGA

Łukasz Szmyd – Grzegorz Babiarczyk 7:3

Maciej Bodziak – Michał Florian 7:2

Paweł Kocan – Paweł Martowicz 7:2

